

wronieckie

TYGODNIK TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ



sprawy

ISSN 1231-5680 • Rok XII nr 15 (245) • 11.04. 2002 r. • Cena: 2,00 zł (w tym 7% VAT)

Samobójstwo
odtrąconej
córką



fot.: R. Borowicki



W Zespole
Szkoł nr 1
trwają
tygodniowe
obchody
Dni Patrona
szkoły

Nowy poczet
sztandarowy ZS nr 1



fot.: (2x) G. Kaźmierczak



Jan Rzepa, powstaniec wielkopolski (w czerwcu ukończy 103 lata) został honorowym członkiem wronieckiego Koła Towarzystwa Przyjaciół Powstania Wielkopolskiego i w prezencie otrzymał replikę czapki powstańczej.



25-lecie
kapłaństwa
o. Czesława



Zbigniew
Marczyk
na Leśnej

Amica
w finale
Pucharu
Polski



Kryszak
we Wronkach



Wieczór z *Dziwą kaczką*

W ramach obchodów *Dni Patrona*, młodzież szkolnego koła teatralnego "Odgrwane Kapsle", działającego przy Zespole Szkół im. Powstańców Wielkopolskich we Wronkach, wystawiła sztukę Henryka Ibsena *Dzika kaczką*, w reżyserii Ilony Fudali.



Ojciec Hjalmar Ekdal (Gniewomir Zaworski) z córką Jadwisią (Justyna Konieczna).

Fot.: (2x) Radosław Borowicki



Przedstawiciele wronieckiego Koła Towarzystwa Przyjaciół Powstania Wielkopolskiego odwiedzili jedynego żyjącego we Wronkach powstańca - **Jana Rzepę**.

Patron szkoły otrzymał tytuł honorowego członka koła (działającego przy ZS nr1), pierwszy znaczek organizacyjny (obok) i oryginalny prezent - powstańczą czapkę, która jest wierną repliką tej z 1918 -19 r.

Na zdjęciu: Jan Rzepa w otoczeniu członków rodziny i gości.

TPPW 1918/19



ZS1 WRONKI



Na mistrzostwach Wielkopolski w Ostreszowie **Monika Kinowska** (uczennica wronieckiego gimnazjum) zajęła 3 miejsce w biegach przełajowych. (czyt. na str. sportowych)

Fot.: Leszek Biedziak



Mistrzowski dublet dla Wronek



▲ Drużyna warcabowa (od lewej): Sylwia mamek (Dzik), Przemysław Maślona, Łukasz Zieliński, Mariusz Adamaszek.

▲ Drużyna szachowa (od lewej): Ireneusz Michalak, Ryszard Moliński, Artur Michalak, Anna Biedziak.

Fot.: Grażyna Kaźmierczak

CIEKAWOSTKI

Z raportu MSW

Służby konsularne w 2001 roku interweniowały w sprawach polskich obywateli w 6.700 przypadkach, udzieliły pożyczek na kwotę ponad 450 tys. zł, wydały ponad 240 tys. wiz i 91.434 paszporty.

Polska posiada 268 przedstawicielstw konsularnych, z czego połowa ma status honorowych. W przedstawicielstwach konsularnych zatrudnionych jest nieco ponad 1000 osób.

Po wprowadzeniu obowiązku wizowego dla obywateli Ukrainy, Białorusi i Rosji - co wynika z układów w Schengen - MSZ szacuje, że liczba wydawanych wiz przekroczy milion.

pab

...w intencji
Powstańców
Wielkopolskich

W sobotę, 13 kwietnia o godz. 9.00 w kościele farnym we Wronkach zostanie odprawiona Msza św. w intencji Powstańców Wielkopolskich. Będzie ona uwieńczeniem obchodów Dni Patrona w Zespole Szkół nr 1. Podczas Mszy poświęcone zostaną symboliczne tabliczki, znakujące groby powstańców na wronieckich cmentarzach.

Pomysłodawcą tej uroczystości jest Koło Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego przy ZS-1. Zarząd Koła serdecznie zaprasza do udziału w uroczystości.

Red.

Nowe tabernakulum



Nowe tabernakulum (z łac. szafka do przechowywania hostii i komuni-kantów) znajduje się od niedawna w kościele klasztorным oo. Franciszkanów we Wronkach.

Stare, zniszczone tabernakulum zastąpiono nowym, pięknie zdobionym. Anioły z drzwi wewnętrznych starego tabernakulum wmontowano w nowy. Tabernakulum wykonała według projektu o. Gwardiana firma Stefana Framckiego z Zatomia Starego (parafia Sieraków). Jest to kasa pancerna, ważąca ok. 200 kg, wielowarstwowa, ognioodporna. Zastosowano w niej zamek patentowy projektu w/w firmy.

I.V.A.

RAJD AGROTURYSTÓW

Koło Agroturystyczne Powiatu Szamotulskiego, przy pomocy starostwa organizuje w sobotę, 20 kwietnia pieszy „Agroturystyczny rajd rodzinny”. Zbiórka uczestników przy Parku Kościuszki w Szamotułach (k. PKP), skąd nastąpi wymarsz (godz. 11.00) do Baborówka. W parku przy pałacowym będzie meta,

a tam sporo atrakcji, m.in. zawody konne, przejażdżki bryczkami oraz dobre, swojskie „zarcie.”

Zgłoszenia - do 15 kwietnia - przyjmowane są telefonicznie.: (61) 291 40 27 w godz. 8.00 -15.00. Oplata - 5 zł od osoby (zwolnione dzieci do lat 10). Oplata wnoszona jest na miejscu. Organizatorzy zapraszają!



MUZEUM REGIONALNE we Wronkach zaprasza do obejrzenia wystawy czasowej przedstawiającej pokłosie konkursu plastycznego pt.: „Powstanie Wielkopolskie 1918 / 1919 w twórczości młodego pokolenia Polaków”.

Z okazji Dni Patrona Zespół Szkół nr 1 we Wronkach ogłosił konkurs plastyczny dotyczący tematu powstania. Forma i format były dowolne.

Na konkurs wpłynęły 52 prace z 9 różnych miejscowości: Wroniek, Obrzycka,

Gaju Małego, Ostroroga, Pniew, Otorowa, Bojanowa, Kotowa i Wągrowca..

Uczestników podzielono na kilka kategorii wiekowych: I - szkoły podstawowe (11 – 13 lat), 7 prac, II - gimnazja (14 – 16 lat), 34 prace, oraz III - szkoły średnie (powyżej 16 lat), 17 prac.

NAGRODZENI I WYRÓŻNIENI

W kat. I wyróżniono pracę Angeliki Małeckiej z kl. V SP w Obrzycku oraz prace sześciu uczniów kl. IIIa z SP-2: Jakuba Godlewskiego, Radosława Brzóska, Kamila Śliwy, Adama Sikory, Pawła Januszaka i Mateusza Pawlika.

W kat. II : 1 miejsce - Patrycja Miszke (Gimnazjum nr 2 we Wronkach), 2 – Milena Hoffa, Karolina Hogiel i Joanna Kandulska (Gim. nr 1 Wronki), 3 - Marta Mądra i Zuzanna Zgrajek (Pniewy).

Wyróżniono prace: Izabeli Koniecznej (Obrzycko), Eryka Dudy (Gaj Mały), Krzysztofa Jakubowskiego (Otorowo).

Nagrodę specjalną w tej kategorii otrzymała Irmina Hercka (Gim. Nr 2 Wronki).

W kat. III. 1 m. - Katarzyna Zys z ZS nr 2 we Wronkach, 2 - Olga Cicha (LO ZSR Bojanowo), 3 - Błażej Czpracki (LO Pniewy).

Wyróżniono prace: Przemysława Klupiecia (LO ZSR Bojanowo), Krzysztofa Kura (LO ZS

nr 1 Wronki), Ewy Pawlickiej (LO Wągrowiec), Adrianny Kalembi (LO Pniewy).

Nagrodę specjalną przyznano Dariuszowi Hoffie (TE ZS nr 1 Wronki).

Prezes TMZW Ireneusz Fowie postanowił także nagrodzić jednego z uczestników konkursu. Kto to będzie dowiemy się w czwartek, w czasie rozdania nagród.

Zapraszamy do obejrzenia wystawy przez najbliższe trzy tygodnie.

Cz. K.



fol. G. Kaźmierczak

Dwa lata na wykładzinie...

„Ja wiem jedno, że na tym parkiecie zajęć prowadzić nie mogę” - powiedział nauczyciel „w-f” Szkoły Podstawowej nr 2 we Wronkach, po ostatniej próbie usunięcia „usterki”, która miała miejsce w czasie ferii zimowych.

Wiadomym jest, że aby prowadzić zajęcia w nowej sali gimnastycznej, dla bezpieczeństwa ćwiczących parkiet musi być przykryty matą. I jest - na całej powierzchni. Taki stan trwa od momentu oddania sali do użytku, czyli od dwóch lat! Co najmniej od roku radni zapytują o stan podłogi w tejże sali.

Pani dyrektor szkoły wypowiada się na łamach „Gońca...” (numer marcowy),

że „cała sprawa usterek nie jest warta nawet wspomnienia”. Redaktor J. Rosada (jednocześnie przewodniczący Komisji Gospodarczej Rady MiG Wronki) nie widzi problemu. Uważa, że osoby, które nim się zajmują dążą do „zdobycia popularności”.

Członkowie Komisji Oświaty i Kultury w czasie lustracji placówki zapytywali dyrektora szkoły o wyniki reklamacji, pytali również Zarząd MiG na sesjach Rady. Ustne odpowiedzi były zawsze zdawkowe a problem pozostawał nierozwiązany. W tej sytuacji, aby nie „bulwersować wronieckiego środowiska” (za „Gońcem”), Komisja OiK na lutowej sesji

Zarząd Miasta i Gminy podaje odpowiedź

na zawarte pytania w interpelacji z dnia 28.02.02 r. w sprawie podłogi w sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 2 we Wronkach

1. Na budowę sali gimnastycznej przy SP nr 2 w dniu 9 września 1999 r. została podpisana umowa z Wykonawcą, tj. firmą Mostostal Warszawa S.A. Okres gwarancji określono w umowie na 36 miesięcy od daty protokółarnego odbioru przedmiotu umowy.

Pierwsze zgłoszenie o śliskości podłogi w sali zostało przesłane Mostostalowi pismem z dnia 6 czerwca 2000 r. na wniosek Pani Dyrektora Szkoły. Pismem z dnia 13 czerwca 2000 r. firma Mostostal potwierdziła przystąpienie do usunięcia usterek.

Wskazana usterka nie została jednak w sposób właściwy usunięta i ponownie na wniosek Pani Dyrektora Szkoły wystąpiliśmy w dniu 20 października 2000r. pismem o jej usunięcie.

Wykonawca przyjął stawiane zarzuty i przystąpił do usunięcia usterek.

Przeprowadzone jednak prace przez Wykonawcę polegające na testowaniu różnych środków mających na celu zwiększenie przyczepności nie przyniosły pożądanego efektu. W związku z powyższym podjęto decyzję wspólnie z Wykonawcą o zerwaniu dotychczasowej nawierzchni lakieru i pokrycie nowym środkiem.

Zostało to wykonane podczas ferii zimowych w 2002 r.

Pismem z dnia 13 marca br. Pani Dyrektor Szkoły poinformowała Zarząd, że pomimo wykonania nowej nawierzchni problem nie został usunięty.

W związku z powyższym Zarząd wystąpił z pismem w dniu 22 marca br. do Wykonawcy o definitywne zakończenie usunięcia tejże usterek.

2. Podłoga została wykonana zgodnie z dokumentacją techniczną

3. W czasie trwania robót oraz odbioru robót nie wniesiono zastrzeżeń dotyczących wykonanej podłogi.

W odbiorze uczestniczyły wszystkie służby określone w Prawie Budowlanym tj. nadzór inwestorski, Państwowa Inspekcja Pracy, Starostwo Powiatowe, Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Szamotułach, Powiatowy Inspektorat Sanitarny w Szamotułach, Wykonawca oraz inwestor.

Gmina na podstawie złożonych dokumentów uzyskała pozwolenie na użytkowanie obiektu.

4. Wszelkie sprawy związane z usunięciem tej usterek Wykonawca przeprowadzał na własny koszt w ramach udzielonej gwarancji.

W związku z powyższym będziemy dążyć do tego, aby sprawa została zakończona jak najszybciej, zgodnie z wymaganiami technicznymi i oczekiwaniami użytkownika. Pragnę nadmienić, że Wykonawca nie uchylał się od usuwania usterek. Były one usuwane na bieżąco bez jakichkolwiek dyskusji.

Bezpośrednio tymi sprawami zajmowała się Pani Dyrektor, jako gospodarz obiektu w porozumieniu z Zarządem MiG.

Zastępca Burmistrza **Stanisław Żołądkowski**

złożyła do Zarządu interpelację, prosząc o odpowiedź na pytania:

1. Dlaczego ten stan trwa tak długo (dwa lata od oddania sali), a dotychczas podejmowane próby są nieskuteczne? Jakie dotychczasowe działania naprawcze zostały przeprowadzone?

2. Czy podłoga została wykonana zgodnie z dokumentacją budowlaną, odnośnie użytych materiałów i środków konserwacyjno - ochronnych?

3. Czy podczas budowy nadzór inwestorski, jak również inspektor podczas odbioru inwestycji nie wnosili żadnych zastrzeżeń?

4. Wcześniejsze uwagi komisji (i nie tylko) zgłaszane na sesjach rady spotykały się z zapewnieniami pana Burmistrza, że ten mankament zostanie usunięty przez wykonawcę i prawdopodobnie na jego koszt (w ramach gwarancji). Kto ponosił koszty dotychczasowych napraw?

5. Co zamierza Zarząd uczynić, aby doprowadzić podłogę sali do właściwego, bezpiecznego stanu?

Kilka dni temu, komisja otrzymała odpowiedź Zarządu. Publikujemy ją obok (podkreślenia redakcji). **A jednak problem jest!** i nadal nie rozwiązany.

I ja mam „wielki niesmak” -pani Dyrektor - lecz nie z powodu „hałasu wokół podłogi”, ale z powodu dwuletnich poszukiwań recepty na usunięcie „ustrki”.

Paweł Bugaj
(przewodniczący komisji)

Działkowcy radzili

7. kwietnia 2002 roku odbyło się walne zebranie **POD im. W. Broniewskiego**.

Ogrody zlokalizowane są w obrębie ulic Ogrodowej, Warzywnej i Działkowej. Użytkownicy zagospodarowali 54 działki na 3,33 ha powierzchni.

W skład Zarządu ogrodu wchodzi: **prezes Eugeniusz Francuzik**, zastępca Stefan Napierała, sekretarz Jolanta Jarysz, członkowie: Ryszard Wachowiak i Jerzy Grocholski. Podczas zebrania przyjęto wszystkie sprawozdania i udzielono Zarządowi absolutorium za 2001 rok.

Przyjęto również wnioski związane z porządkami oraz remontem infrastruktury, a także uchwałę w sprawie opłat. Składkę członkowską ustalono na 11 gr/m² **powierzchni użytkowej działki. Poza tym działkowcy płacić będą opłatę inwestycyjną w wysokości 30 zł i opłatę na utrzymanie infrastruktury 15 zł.**

W dyskusji zwracano uwagę na katastrofalny stan dróg na ul. Działkowej, Warzywnej i Ogrodowej. Przyjęto też wstępny plan obchodów 50 lecia ogrodu, które przypada w 2003 roku. **I.V.A.**

Ze SŁAWOMIREM MIZIELSKIM - lekarzem specjalistą medycyny rodzinnej i właścicielem Przychodni Lekarskiej ALFA rozmawia Grażyna Kaźmierczak.

Pierwsza i największa jest - ALFA

- Mija pięć lat od dnia, gdy zdecydował się pan otworzyć Kontraktową Praktykę Medycyny Rodzinnej. Dlaczego akurat we Wronkach?

- Na terenie gminy Wronki dotychczas mieszkalem, pracowałem, i tu 5 lat temu otrzymałem propozycję otwarcia praktyki kontraktowej, która po 2 latach stała się niepublicznym zakładem opieki zdrowotnej, funkcjonującym do chwili obecnej pod nazwą **PRZYCHODNIA LEKARSKA ALFA**. Była to wówczas pierwsza we Wronkach i jedna z pierwszych w kraju praktyk kontraktowych.

- Gdzie wcześniej pan pracował?

- W Wiejskim Ośrodku Zdrowia we Wróblewie i szpitalu w Czarnkowie, a poprzednio w Szpitalu Wojewódzkim w Rzeszowie.

- Jaką ma Pan specjalizację?

- Jest to przede wszystkim medycyna rodzinna oraz internista.

- Sądzi Pan, że medycyna rodzinna sprawdza się w warunkach polskich, wronieckich?

- Medycyna rodzinna sprawdza się na całym świecie, także w warunkach polskich i wronieckich. To, w jakim stopniu, zależy przede wszystkim od aktualnie obowiązujących przepisów prawa, które mogą mniej lub bardziej kępować możliwości lekarza rodzinnego w postępowaniu z pacjentem.

- Czy przez te pięć lat zaszły duże zmiany? Na lepsze czy gorsze?

- Nawijając do poprzedniej wypowiedzi muszę powiedzieć, że zmiany dokonują się, niestety na gorsze. Nie nagle ale stopniowo, rok po roku ogranicza się kompetencje lekarzy rodzinnych, zakres świadczeń, których mogą udzielać lub zlecać, co często budzi sprzeciw pacjentów, nie rozumiejących, że rok temu "ich" lekarz mógł coś zrobić, zlecić, czy skierować, a teraz nie może, a przecież nie dlatego, że nie chce. Finansowanie medycyny rodzinnej również zmniejsza się z roku na rok. Np. w pierwszym roku działalności Kas Chorych na Podstawową Opiekę Zdrowotną przeznaczono 22% budżetu Kasy, a w roku obecnym – bo dajże niecałe 14%.

- Ile osób zatrudnia pan w swej przychodni?

- Przychodnia *Alfa* zatrudnia: 6 Lekarzy, 5 pielęgniarek, rejestratorkę, sprzątaczkę. Czterech lekarzy pracuje w podstawowej opiece zdrowotnej, jeden to ginekolog i jeden ortopeda. Każda z pielęgniarek pełni w przychodni także dodatkową funkcję, tj.: przełożonej personelu, menadżera przychodni, archiwistki i intendentki, pielęgniarki ds. szczepień, profilaktyki i edukacji.

- Ilu pacjentów obsługuje przychodnia Alfa?

- Obecnie ponad 10 tysięcy; kiedy mogliśmy leczyć także członków Kasy Branżowej było to około 11 tysięcy.

- Najwięcej radości sprawia panu...?

- Zadowolony Pacjent.

- Co chciałby pan jeszcze ulepszyć w swojej przychodni?



Gabinet rejestracyjno - administracyjny Przychodni

- Jeśli chodzi o pomieszczenia, chciałbym mieć prawdziwy podjazd i samotwierające się drzwi dla inwalidów. Chciałbym mieć możliwość uruchomienia dalszych poradni specjalistycznych oraz zatrudnienia większej ilości pielęgniarek. Obecnie bardzo dużo czasu zajmuje im statystyka i sprawozdawczość na rzecz Kasy Chorych.

- Decyzję rządu o likwidacji Kas Chorych uważa pan za trafny?

- Nie. Kasy Chorych powinny istnieć. Ten system sprawdza się w wielu krajach, a u nas niedostatki wynikają z braku istnienia innych, konkurencyjnych Kas Chorych.

- Pana żona jest również lekarzem, czy to pomaga na co dzień, czy przeszkadza?

- Pomaga. Dzięki temu możemy być dla siebie podporą tak w życiu zawodowym,



Najwięcej radości sprawia mi zadowolony Pacjent - mówi Sławomir Mizielski

jak i codziennym, osobistym. Tym bardziej, że moja żona jest wspaniałą kobietą i wspaniałym lekarzem.

- Jak doktor Mizielski spędza urlop, jeśli taki już w ogóle ma?

- Moje urlopy nie są długie; zwykle jest to 2 razy w roku po kilka dni. Najchętniej spędzam je nad jeziorem w Wartosławiu, łowiąc ryby i zajmując się ogródkiem. W podobny sposób odreagowuję stresy dnia codziennego.

- Pana wymarzony samochód...

Jeep Wrangler

- A największy sukces?

- Wyremontowanie przychodni tak, że nabrała prawdziwie europejskiego wyglądu i jest wyposażona wręcz ponad standardy, tak polskie jak i europejskie.

- Od niedawna jest pan członkiem Towarzystwa Miłośników Ziemi Wronieckiej. Jak postrzega pan to stowarzyszenie?

- Jestem bardzo dumny, że zaproponowano mi członkostwo w TMZW. Myślę, że grupuje ono prawdziwych miłośników tej ziemi, do których ja też się zaliczam; robi dużo dobrego dla naszej gminy.

- Co chciałby pan powiedzieć swoim pacjentom?

- Przy okazji chciałbym poinformować mieszkańców gminy, że Przychodnia Lekarska *Alfa* jest jedyną placówką medyczną na terenie powiatów szamotulskiego i czarnkowsko - trzcianeckiego posiadającą stale surowicę przeciwko jadowi żmii. Jest to o tyle istotne, że w ostatnich latach widywano te gady na naszym terenie (potwierdzają to leśnicy), a w razie ukąszenia, im szybciej podana surowica, tym większe szanse na przeżycie.

- Dziękuję za rozmowę i życzę spełnienia marzeń.

Tygodniowe obchody *Dni Patrona* w Zespole Szkół nr 1 rozpoczęły się w poniedziałek 8 kwietnia.

Obchody rozpoczęte

Przed południem odbył się uroczysty apel, upamiętniający przyjęcie przez szkołę przed dwoma laty imienia Powstańców Wielkopolskich. Rangę imprezy podkreślili swą obecnością zani goście, spośród których wymienić trzeba przede wszystkim reprezentantów władz powiatu i gminy: wicestarostę Powiatu Szamotulskiego Pawła Mordala i wiceburmistrza Wroniek Stanisława Żołądkowskiego oraz wicerektora Seminarium Duchownego o. Florencjana. Nie zawiedli rodzice ustępujących pocztów, przedstawiciele Rady Rodziców oraz Koła Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19.

Reprezentanci samorządu uczniowskiego i działającego przy szkole Koła TPPW złożyli meldunek o swej działalności w ciągu minionego roku. Działania społeczności szkolnej dowodzą, że uczelnia na Leśnej godnie i odpowiedzialnie niesie swoje imię, wpływając na życie miasta, gminy i regionu.

W czasie uroczystości oddano cześć bohaterom Powstania, m.in. przez złożenie kwiatów pod okolicznościową tablicą w budynku szkoły.

Apel stał się okazją do dopełnienia szkolnego ceremoniału. Nastąpiła zmiana pocztów sztandarowego i flagowego. Uczniów klas maturalnych zastąpili młodszy koledzy. Dyrekcja szkoły wystosowała listy gratulacyjne do rodziców tych, którzy skończyli służbę w poczie sztandarowym (Łukasza Piaska, Daniela Łuczaka i Łukasza Jessy) i poczie flagowym (Haliny Grygiel, Pauliny Stachowiak i Jakuba Szychowiaka), uczniów zaś uhonorowała pamiątkowymi dyplomami.



Służbę przy sztandarze przejęli: **Dariusz Jasnosik, Mateusz Gniadek i Paweł Musiał**, nowy poczet flagowy stanowią: **Maja Łożyńska, Agnieszka Rębacz i Maciej Szorc**.

Przemówienia i elementy ceremoniału przeplatane były występami recytujących wiersze gimnazjalistów. Społeczność szkolna godnie rozpoczęła kilkudniowe święto Zespołu Szkół nr 1. /rd/

Samobójstwo odtrąconej córki

Wieczór z *Dziłą kaczką*

Szczególną ozdobą pierwszego dnia obchodów *Dni Patrona* w Zespole Szkół nr 1 był spektakl przedstawiony w kinie. To już czwarta na przestrzeni ostatnich trzech lat premiera, przygotowana przez działającą na Leśnej koło teatralne "ODGRYWANE KAPSLE". Po wystawionych w poprzednich latach *Indyku* Sławomira Mrożka, *Moralności pani Dulskiej* Gabrieli Zapolskiej i *Dwóch teatrach* Jerzego Szaniawskiego młodzi aktorzy zaprezentowali *Dziłą kaczkę* wg dramatu norweskiego pisarza z przełomu XIX i XX wieku **Henryka Ibsena**.

Ta niełatwa sztuka przyjęła na scenie postać psychologicznej opowieści o skomplikowanych ludzkich charakte-

ne relacje między głównymi bohaterami Zaworski i Strzałkowski odegrali z prawdziwą klasą.

Bardzo dobre wrażenie zrobił też **Jakub Kryszak** – przekonujący w roli nieco cynicznego, ale przepojonego życiową mądrością Rellinga. Z niełatwymi wyzwaniem aktorskimi musiały się też zmierzyć – z niewątpliwym zresztą sukcesem – **Kama Kryszak** (w roli żony Hjalmar – Giny Ekdal) i **Justyna Konieczna** (ujmująca jako córka Ekdalów Jadwiga). W role drugoplanowe wcielili się: **Dariusz Jasnosik** (stary Ekdal – ojciec Hjalmar), **Katarzyna Hały** (pani Sörby) i **Jacek Polcyn** (stary Werle) – i oni stanęli na wysokości zadania.



Przy stole siedzą (od lewej): **Jakub Kryszak, Michał Strzałkowski, Kama Kryszak, Gniewomir Zaworski.**

foto. R. Borowicki

rach i poszukiwaniach sposobu życia, który pozwalałby na odnalezienie szczęścia. W postać głównego bohatera - Hjalmar Ekdala - wcielił się **Gniewomir Zaworski**. Stworzona przez niego kreacja była znakomita – Ekdal Zaworskiego stał się żalnym, a jednocześnie godnym współczucia człowiekiem, próbującym się dowartościowywać stwarzanymi pozorami i budowaniem swoistego mitu własnej ponadprzeciętności. Oparte na pozorach rodzinne szczęście Ekdalów rozbił Gregers Werle (grany przez **Michała Strzałkowskiego**), człowiek owładnięty swoistą manią szczepienia moralnej czystości wszędzie tam, gdzie się znalazł. Mroczna prawda z przeszłości, jaką przyniósł do Ekdalów, nie oczyściła jednak atmosfery rodzinnej; wręcz przeciwnie – zburzyła wątplą konstrukcję. Złożo-

Osobą, która opracowała tekst, autorką wizji całości, reżyserem spektaklu była **Ilona Fudali**, polonistka z Zespołu Szkół nr 1. Jej należą się szczególne gratulacje – i za artystyczny efekt kilkumiesięcznej pracy, i za umiejętność przekonania młodych ludzi do sensu podjęcia teatralnych trudów.

Twórcom przedstawienia dane było odczuć atmosferę prawdziwej teatralnej premiery – złożyły się na nią: pełna sala, liczni goście, obecność kamer i dziennikarzy. Wypada mieć nadzieję, że spektakl zostanie pokazany powtórnie, że będą mogli go zobaczyć inni chętni i że **oklaski na stojąco** będą znów mogły nagrodzić młodych aktorów i ich opiekunów. Bo to przecież nagroda najpiękniejsza.

rd

O wieży - dywagacji ciąg dalszy

IRENEUSZ VOWIE – prezes Towarzystwa
Miłośników Ziemi Wronieckiej

Wieża wodociągowa, zwana też wieżą ciśnień Zakładu Karnego jest obiektem sztandarowym Wroniek. Utożsamiana z miastem tworzy niepowtarzalny element krajobrazu. Znamy przeszłość historyczną tej budowli. Obecnie, gdy obiekt stoi pusty, wydaje się bezspornym, by jego przeznaczenie i funkcje skupiły się wokół działań kulturalnych i promocyjnych naszego miasta. Obiekt, z którego emanują wartości artystyczne i kulturowe, powinien służyć tym właśnie celom.

Znamy wolę starosty szamotulskiego Pawła Kowzana, wiemy o zamiarze przekazania wieży gminie Wronki.

Określenie funkcji obiektu i jego przeznaczenie należeć winno do mieszkańców, czy też ich przedstawicieli w Radzie. Tym

bardziej, że koniecznym stanie się zabezpieczenie pewnych środków finansowych na jego inwentaryzację i remont.

Moja opinia na temat przeznaczenia wieży jest zbieżna z propozycją starosty i Stanisława Nowakowskiego, dyrektora Zakładu Karnego. **Nie wyobrażam sobie żadnego innego wykorzystania wieży, jak tylko na cele użyteczności publicznej; kulturalno – promocyjnej, administrowanej przez odpowiednią instytucję.**

/red./



Wzorem lat ubiegłych uczniowie Szkoły Podstawowej w Nowej Wsi reprezentowali gminę Wronki w VII konkursie wiedzy pt.

„Bajkowy Świat”,

który odbył się w Rogoźnie. Organizatorem konkursu jest Rogozińskie Centrum Kultury, a wszystko odbywa się pod honorowym patronatem Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu.

Celem konkursu jest popularyzowanie czytelnictwa literatury dziecięcej wśród najmłodszych czytelników.

Przedstawicielami SP w Nowej Wsi były uczennice klas II – IV: Anna Chytra, Julita Konieczna i Paulina Mikołajczak (na zdjęciu z opiekunem M. Strawą).

Podczas konkursu 22 marca br. musiały wykazać się szczegółową wiedzą ze znajomości baśni H. Ch. Andersena, braci Grimm, wierszy J. Tuwima, J. Brzechwy oraz znajomości takich utworów jak: „Pinochio”, „Dzieci z Bulerbyn” a także legend ze zbioru „Orle gniazdo” i współczesnych bajek filmowych i telewizyjnych.

Do zmagania konkursowych przystąpiły 34 drużyny z różnych szkół byłego powiatu szamotulskiego. Po pierwszym etapie do finału przeszło tylko 10 drużyn. W ubiegłym roku zajęliśmy IV miejsce, w tym nie udało nam się zakwalifikować do finału, jednak jesteśmy zadowoleni, gdyż tego, co przeczytaliśmy i przeżyliśmy, nikt nam nie zabierze.

Pełni wrażeń wróciliśmy do szkoły z obietnicą, że za rok znów zmierzmy się z kolejnym konkursem, bo tylko ten wygrywa, kto się nie poddaje.

M. Strawa

Otrzymałmśmy kolejną informację od naszego (i Wroniek) Przyjaciela - Wima Spruita. Jak wynika z listu i załączonych publikacji prasowych, dwaj panowie Wim zostali szczególnie wyróżnieni za swą działalność - budowania więzów przyjaźni i współpracy holendersko - polskiej.

Rycerze Fundacji

Panowie **Wim Schipper** (71 lat) - przewodniczący Fundacji Stedenband Beverwijk – Wronki i **Wim Spruit** (49 lat) – sekretarz, otrzymali **Krzyż Honorowy Narodowej Fundacji Holandia – Polska Gaude Mater Polonia**.

Obaj mieszkańcy Beverwijk otrzymali odznaczenie i specjalny status z powodu nie kończącej się pracy dla stosunków pomiędzy Beverwijk i Wronkami (Holandia i Polską).

Pan Schipper jest przewodniczącym od 1990 roku, pan Spruit - sekretarzem od 1981 roku i wiceprzewodniczącym *Gaude Mater Polonia* (od 1993).

Obaj panowie znają się ponad 30 lat, studiowali w Państwowej Akademii Pedagogicznej w Haarlem. Obaj są kawalerami królewskiego orderu *Oranje – Nassan*.

To honorowe odznaczenie otrzymało pięć osób w Holandii, a w Polsce jest tylko jedna – burmistrz Wroniek Kazimierz Michalak.

U honorowani przez Fundację GMP: Wim Schipper (siedzi) i Wim Spruit



Redakcja WS dziękuje Andrzejowi Duszyńskiemu za pomoc w tłumaczeniu tekstów.

Trzeba tępić wszelkie objawy głupoty...

JERZY KRYSZAK we Wronkach przyciągnął do sali WOK ponad 300-osobową widownię, choć bilety tania nie były (30 zł). Znany i lubiany satyr zaserwował publiczności sporą dawkę humoru, parodiując osobistości polskiej sceny politycznej: obecnego prezydenta i premiera, przewodniczącego Krzaklewskiego, Lecha Wałęsę, braci Kaczyńskich, Andrzeja Leppera... Wyśmiewał ich wady i przywary Polaków.

Po występie Jerzy Kryszak udzielił krótkiego wywiadu przedstawicielom lokalnej prasy - Pawłowi Bugajowi (Wronieckie Sprawy) i Radkowi Borowickiemu (Ziemia Szamotulska). /pab/



Z czym kojarzą się panu Wronki?

- Symbol i logo *Amiki* zrobiło swoje. Wronki już dawno nie kojarzą mi się z tym "najpiękniejszym zakładem", jedynym gdzie pewnie bezrobocie nie grozi. Jestem z Wielkopolski. Dzieciństwo spędzałem w Rawiczu. Tam też było "nie-

złe" więzienie. Dawniej nawet straszycie się dzieci w Rawiczu, mówiąc "Jak nie będziesz grzeczny, to wyślę cię do Wronki!" Na szczęście od paru dobrych lat *Amica* przekuła hasło "Wronki" na zupełnie inne skojarzenie. I chwała Bogu!

Jak reagowała dziś na pana dowcipy wroniecka publiczność?



Red. „WS”, Paweł Bugaj w rozmowie z Jerzym Kryszakiem. Fot. R. Borowicki

- Jak pan widział... Chociaż nie byłem do końca pewny co dzieje się z dźwiękiem. Bałem się nadużywać głosu, bo mógłbym się rozkaszczać. Dzisiaj mam coś nie w porządku z gardłem. "Jadę" na tabletkach i ledwo mówię.

- Czy młodzież reaguje lepiej?

- To nie ma znaczenia. Gorzej jest gdy na widowni są starsi, sympatyzujący bardziej z sierpem i młotem, wspominający lepiej Gierka niż kogokolwiek. Nie przyjmują krytyki obecnych postkomunistów.

- Wroniecka publiczność zareagowała lepiej, gdy pojawiał się wątek polityczny. Czy tematyka polityczna nadal cieszy się powodzeniem w kabarecie?

- Uważam, że taki jest model kabaretu. Kabaret wywodzi się z polityki. Nie bawi mnie ślizganie się na skórce od banana, bo widziałem to już tyle razy, że jak ktoś się wywraca, to nie jest już takie

zabawne. Kabaretowe obserwacje w stylu ktoś kran wykręcił, albo przyszedł hydraulik, to dla mnie inna poetyka kabaretu. Mnie to kompletnie nie bawi. Żyjemy cały czas na etapie transformacji. Ciągłe dobierają się do władzy ludzie nie ci, co trzeba. Czy w ogóle jest szansa, że przyjdą ci co trzeba, i inteligentni, i uczciwi, i fachowi? My do ideału nigdy nie dojdziemy. Ale trzeba tępić wszelkie objawy głupoty, pazerności i kretynstwa. Może w ten sposób będziemy ewoluować.

- Czy kabaret polityczny ożywa przy obecnej lewicowej ekipie rządzącej?

- Myślę, że ma się tak samo jak podczas rządów ekipy prawicowej. Na pewno ostatnio ten rodzaj kabaretu nie wchodzi do mediów. Jakby drzwi tam były zamknięte. Chłopcy rządzący czegoś się boją... Nie wiem czego.

W ostatnim czasie wszyscy kabareciarze niezwykle lubią Leppera...

- Ja Leppera miałem cały czas w swoim wachlarzu, bo on już stał się widoczny 7-8 lat temu, gdy pierwszy raz "wyszedł z asfaltu". To rzeczywiście jest ewenement...

- Spotkał się pan kiedyś prywatnie z Lepperem?

- Z Lepperem nie.

- A z prezydentem Wałęsą?

- Z Wałęsą, tak. Rozśmieszył mnie tym, że na początku się bardzo naindyczył, nadał i potem trzeba było z niego spuszczać to powietrze.

- Naśmiewa się pan i żartuje z wielu ludzi. Jak później wypadają pańskie konfrontacje z nimi?

- Na początku pojawia się taka obopólna obawa, moja i tych obśmiewanych. Oni nie wiedzą, z czym się mogą zdradzić, żebym później tego nie wykorzystał. W takich sytuacjach śmieszy mnie co innego. Znam jakiś tam procent polityków, natomiast mnie znają wszyscy politycy. Pewnie bardzo uważnie słuchają i oglądają to co o nich opowiadam. Mają taki zabawny odruch, że gdy spotykam ich przypadkiem na ulicy, albo w restauracji, zawsze pierwsi mówią "dzień dobry".



fot. (3x) R. Borowicki

997 KRONIKA POLICYJNA K. P. WRONKI

8.04.2002

* Obsługa *Pen Marketu* zatrzymała złodzieja (wartość łupu ok. 30 zł).

* W innym sklepie jednemu z klientów ukradziono portfel wraz ze 120 zł.

9.04.2002

* Nad ranem zgłoszono włamanie na zaplecze sklepu PSS Spółem. Zatrzymano 4 sprawców. Okazali się nimi młodzi mieszkańcy Torunia, którzy w nocy zostali wysadzeni z pociągu przez konduktora za jazdę bez biletu. Twierdzili, że (z głodu!) szukali piekarni, bo chcieli sobie kupić chleb. Wybili więc szybę w sklepie i zabrali chleb, bułki oraz masło. Pies policyjny wytropił najpierw sprawców, później ukryty skradziony towar.

* Zanotowano włamanie do samochodu suzuki zaparkowanego przy bloku ZSZ. Złodzieje ukradli radioodtwarzacz sony wartości 500 zł.

ZMARLI MIESZKAŃCY MIASTA I GMINY WRONKI

Marianna Szablewska, lat 81
Wronki, 04.04.2002 r.

Edward Sroczyński, lat 63
Wronki, 10.04.2002 r.

Henryk Bujakiewicz, lat 77
Wronki, 11.04.2002 r.

sportowe sprawy

POSZUKUJĄ MECENASA !



I Liga Grupa Mistrzowska

Legia uciekła

Odra – Amica 2:2

Miniona kolejka przyniosła znów zmianę nastrojów sympatyków *Amiki*. Tym razem na gorsze. Faworyzowana *Amica* przywiozła z Wodzisławia 1 punkt i do prowadzącej *Legii* strata wynosi 6 punktów. Remis żadnej z drużyn nie zadowolił. *Amica* powiększyła stratę do *Legii*, *Odra* natomiast do strefy gwarantującej udział w pucharach

Ruch – GKS 2:0

W meczu na zaśnieżonym boisku wyższość Ruchu nie podlegała dyskusji.

Pogoń – Wisła 1:2

Krakowianie chcąc zachować choćby teoretyczne szanse na tytuł mistrzowski musieli ten mecz wygrać. I wygrali.

Legia – Polonia 3:0

Wielu liczyło na to, iż w derbach stolicy Polonia urwie punkty liderowi. Tak się jednak nie stało.

TABELA

1. Legia	35	16:8
2. Amica	29	15:8
3. Wisła	28	13:11
4. Polonia	25	8:10
5. Pogoń	21	7:8
6. GKS	21	9:13
7. Odra	21	7:15
8. Ruch	18	8:10

Puchar Polski – Półfinał

Amica w finale!

Amica – Ruch Chorzów 3:0

W rozegranym we wtorek meczu rewanżowym pucharu Polski *Amica* zrewanżowała się za porażkę 0:1, ze sporą nawiązką. Od początku wronieccy piłkarze z animumem rzucili się do odrabiania strat, atakując sporą ilością zawodników, i na efekty nie trzeba było długo czekać. W 9 minucie szczególnie aktywny tego dnia Tomasz Dawidowski atakowany przez 2 zawodników przy chorągiewce różnej wywalczył cwanie rzut z autu. Do piłki podszedł Bartosz Bosacki i ku zdziwieniu obrońców Ruchu wykonał 40 metrowy wrzut do Dawidowskiego, który znajdował się na 5 metrze mając przed sobą tylko bramkarza gości. Zrobiło się 1:0. W 39 minucie lewą stroną przedarł się wspomniany Dawidowski i po 40 – metrowym rajdzie ostro zagrał wzdłuż linii bramkowej. Znajdujący się w najdogodniejszej sytuacji Marek Zieńczyk wprowadził nie dosięgniętą piłkę lecz trafiła ona do Krzysztofa Piskuly, który zwoдем położył bramkarza i pięknym strzałem wyprowadził na 2:0.

Po przerwie inicjatywę przejęli goście. W 52 minucie faulowany był na polu kar-



nym Jikia, a egzekutor rzutu karnego Krzysztof Bizacki strzelił nad poprzeczką. 68 minuta -, Łukasz Surma, pozostawiony bez opieki z 5 metrów minimalnie chybił. Minutę potem miała miejsce najpiękniejsza akcja meczu. Zieńczyk zagrał w tempo do Dawidowskiego, który w pełnym biegu strzelił nie do obrony w okienko bramki Ruchu, i zrobiło się praktycznie po meczu.

W 75 minucie trener Mirosław Jabłoński zdjął z boiska owacyjnie zegnanego bohatera meczu, popularnego "Dawida", dając mu odpocząć przed arcyważnym meczem ligowym z "Legią" Warszawa.

Klasa okręgowa



Sensacja na inaugurację

Kotwica Kórnik – Czarni Wróblewo 0:2 (0:1)

Cenne zwycięstwo odnieśli piłkarze Czarnych w meczu wyjazdowym w Kórniku. Za taktykę oraz ofiarność zasłużyli na uznanie.

Faworyzowany zespół gospodarzy rozpoczął od szturmowych ataków na bramkę wróblewian, ci grając dali się zaskoczyć w jedenastej minucie po dobrej akcji **Jacka Górala z Patrykiem Niewińskim**, ten ostatni znalazł się w sytuacji sam na sam z bramkarzem Kotwicy i nie dał mu żadnych szans. Wśród miejscowych konsternacja 0:1.

Po utracie bramki piłkarze Kotwicy uzyskali optyczną przewagę, chcąc za wszelką cenę wyrównać. W 27 minucie groźnej kontuzji doznał Marek Prętki. Od tego momentu *Czarni* przeżywali dość trudne chwile – jednak na przerwę schodzili z jednobramkową przewagą.

Strzelić drugą bramkę i będzie po meczu – radził swoim podopiecznym w przerwie trener Przemysław Biedziak.

Piłkarze *Kotwicy* po przerwie zaatakowali z determinacją, wykonywali szereg rzutów wolnych i rożnych, jednak bez skutku, *Czarni* groźnie kontratakowali i mieli kilka stuprocentowych okazji do zdobycia bramki. Piłkarze *Kotwicy* grali coraz bardziej nerwowo, zaczęli popełniać błędy. Wprowadzony w 80 min. gry **Maciej Rykowski**, tuż przed zakończeniem meczu wykorzystał nieporozumienie bramkarza *Kotwicy* z obrońcą i zdobył upragnioną drugą bramkę.

Radość wróblewian była wielka, martwi jedynie kontuzja Tomka Pospieszego, który będzie musiał przez pewien czas pauzować.

W sobotę 13 kwietnia o godz. 16.00 *Czarni* podejmować będą piłkarze *Pogonii* Lwówek, zajmującą ostatnie miejsce w tabeli. Wydaje się, że nie będzie to dla *Czarnych*, łatwy mecz i przeciwnika nie wolno lekceważyć. Od początku roku trenerem *Pogoni* został dobrze znany wronczanom **Marek Kliszowski**, który ściągnął do Lwówka m.in. 5 zawodników z poznańskiej *Olimpii*. Zapowiada się więc ciekawy pojedynek.

Orliki Starsze rozpoczynają rozgrywki w piątek 12 kwietnia. Pierwszy z liderem rozgrywek - TPS Winogrady na boisku w Poznaniu.

Wiesław Chojan

III liga

Astra Krotoszyn - Amica II

1:2

Bramki: Rafał Andraszak,
Arkadiusz Woźniak

LIGA NADWARCIAŃSKA LZS

Marsz w górę

A - klasa

Warta Wartosław - Orzeł Łowycy

0:1

B - klasa

Błękitni Zamość - Sano Podrzewie

4:1

Nowi Nowa Wieś - Nałęcz Ostroróg

0:1

Biegi Przelajowe o Puchar Marszałka
Województwa Wielkopolskiego – finał
województki

Monika na pudle

Liczna grupa uczniów z wronieckich szkół wzięła udział w młodzieżowych mistrzostwach Wielkopolski w biegach przelajowych reprezentując powiat szamotulski. Zawody odbyły się 6. kwietnia br. w Ostrzeszowie, w ramach tradycyjnego ogólnopolskiego i międzynarodowego **Crossu Ostrzeszowskiego**.

W bardzo trudnych warunkach atmosferycznych (zimowa sceneria) i przy udziale najlepszych biegaczy z całego województwa reprezentanci powiatu spisywali się bardzo dobrze zajmując czołowe lokaty. Z wronieckich uczniów **wspaniale pobięła wychowanka pana Edwarda Urbana – gimnazjalistka Monika Kinowska** zajmując trzecie miejsce i jest to (jak do tej pory) jej największy sukces.

Miejsca pozostałych zawodników z Wroniek: **Kat. VI kl.** Marcin Chorzępa – 33 (SP Biezdrowo), Wojtek Jankowski – 39 (SP Chojno), Mateusz Bilski – 52 (SP-1 Wronki). **Kat. I kl. Gimnazjów:** Agnieszka Machaj – 29 (G. z Leśnej), Anna Nawrot – 39 (G. z Polnej);

Kat. III kl. Gimnazjów: Artur Feret – 32 (Gimn. Biezdrowo), Krzysztof Pospieszny – 51 i Michał Mucha – 52 (Gimn. z Polnej); **Kat. szkół średnich:** Kasia Hały – 13, Marta Budyń – 14, Arkadiusz Moliński – 18, Justyna Jankowiak – 24 (wszyscy z ZS-1).

Mimo zajmowania dalszych miejsc wszyscy zdobywali punktu do rankingu powiatów i dzięki temu powiat szamotulski zajął wysoką lokatę. Opiekunami wronieckich sportowców byli nauczyciele wychowania fizycznego: Katarzyna Trojanek i Leszek Biedziak, a organizatorem wyjazdu było Starostwo Powiatowe w Szamotułach.

W miniony weekend wznowily po drużynach Amiki mistrzowskie zmagania pozostałe klasy. Do niespodzianek raczej nie doszło, chociaż można by uznać za takową wygraną "Spartę" Wierzchocin, ale prezes Krzysztof Banachowicz jeszcze jesienią twierdził, iż jego drużyna w II – ej rundzie nie będzie systematycznym dostarczyicielem punktów.

Płomień Kłodzisko – Tęcza Chojno

5:1 (2:1)

Bramki: Paweł Cholewa –3, Krzysztof Dudek –2 (Płomień) Przemysław Kowalik (Tęcza).

Wysokie choć po wyrównanym meczu zwycięstwo gospodarzy. Wyróżnili się strzelcy bramek oraz Adam Antoszewski. Udany debiut Partyka Odrobnego i Come- Back trenera Żelaznego w „Płomieniu”.

Sędzia: Ryszard Konieczny

Huragan – Iskra II Biezdrowo

1:2 (0:1)

Bramki: Sebastian Godlewski (Huragan), Dariusz Błajet – 2 (Iskra)

Oslabiona w porównaniu z rundą jesienią drużyna "Huraganu" nie sprostała drużynie z Biezdrowa, w której oprócz strzelca 2 bramek D. Błajeta wyróżnił się Wiesław Olejniczak.

Sędzia: Wojciech Graczyk

Błękitni II Zamość – Fortuna Zielonagóra

2:8 (1:6)

bramki: Krzysztof Pospieszny i Patryk Kawecki po 1 (Błękitni) oraz Łukasz Laszczewski – 4, Przemysław Tonak – 3 i Marek Monterial –1 (Fortuna).

Debiut "Błękitnych" II nie wypadł okazałe. Na boisku w Olszynkach drużyna z Zielonejgóry okazała się o wiele dojrzała od młodzieżowej drużyny z Zamościa.

Sędzia: Przemysław Starzonek

Sparta Wierzchocin – Orzeł Słapanowo

2:1 (1:0)

Bramki: samobójcza i Sebastian Ścibiorski (Sparta), Krzysztof Smydra (Orzeł).

Gospodarze stanowili bardzo wyrównany i zgrany kolektyw, co jest ich mocną stroną. Teraz podejmują lidera i być może pójdą za ciosem. Wśród gości, poza osamotnionym w ofensywnych poczynaniach Leszkiem Lipowcem trudno

kogokolwiek wyróżnić. No może Tomasz Pawliaka za pięknego gola, tyle że ... do własnej bramki.

Sędzia Krzysztof Kowal

Sparta Kluczewo – Grom Rzecin

6:1 (2:0)

Bramki: Marcin Hachuj – 3, Mirosław Hachuj, Sebastian Wachowiak i Krzysztof Gezikiewicz (Sparta) i Tomasz Kowal (Grom).

Do przerwy mecz wyrównany. Po zmianie stron wyższość gospodarzy nie podlegała dyskusji.

Sędzia: Zdzisław Antoszewski

LZS Obrowo – Sokół Jasionna

5:3 (3:1)

Bramki: Sławomir Śledzik – 2, Dariusz Magdziarz, Paweł Bartkowiak i Marek Kujon (Obrowo) Daniel Rezler –2 i Maciej Pospieszny (Sokół)

Wyrównany i twardy mecz w Obrowie. Gospodarze wygrali mimo iż goście dwukrotnie prowadzili.

Sędzia: Czesław Jerzyński

TABELA

1. Fortuna	12	30	52:19
2. Płomień	12	25	40:16
3. LZS Obrowo	12	24	49:22
4. Tęcza	12	22	38:26
5. Orzeł	12	20	33:17
6. Huragan	12	15	31:34
7. Sparta K.	12	14	38:38
8. Iskra	12	12	27:34
9. Sokół	12	10	37:40
10. Grom	12	4	13:42
11. Sparta W.	12	3	14:78
12. Błękitni	1	0	2:8

W następnej kolejce

- 14 kwietnia o godz. 15.00 spotkają się: Biezdrowo – Kłodzisko, Rzecin – Stróżki, Jasionna – Kluczewo, Słapanowo – Obrowo, Wierzchocin – Zielonagóra, Chojno – Zamość II

Adam Żelazny,
trener „Płomienia”

zapowiada walkę o mistrzostwo Ligi Nadwarciańskiej



Mecz na szczycie

Amica - Legia

PROGNOZY

GRZEGORZ SZAMOTULSKI ?
- Wyniku nie podał. Powiedział:
Chcemy wupaść jak najlepiej, jak będzie - boisko pokaże. Zmęczenia po meczu z Ruchem nie czujemy.

BURMISTRZ, KAZIMIERZ MICHALAK - 3:2

piątek 12 kwietnia godz. 19.00

KLUB KIBICA

za pośrednictwem naszej gazety
prosi wszystkich
Sympatyków *Amiki*

o liczne przybycie na stadion i aktywne kibicowanie gdyż mecz ten może mieć decydujący wpływ na losy tytułu mistrza Polski 2002.

KRZYSZTOF BANACHOWICZ,
prezes Sparty Wierchocin: **2:1**
Amica u siebie wygrywa, tak będzie i tym razem.

MARCIN KAŻMIERCZAK,
Klub kibica: **3:1**
Wrócił do gry Grzegorz Król, co przy wymienionej formie Tomka Dawidowskiego zwiększy siłę uderzeniową. Wygramy!

WRONIECKIE SPRAWY **2:2**

ZAKŁADY BOOKMACHERSKIE
- Profesjonal: 1) 2,6 X) 2,85 2) 2,55

W zawodach uczestniczyło 55 osób - 33 grały w szachy a pozostali w warcaby klasyczne.

W turnieju szachowym startowało 5 drużyn. Zawody rozegrano systemem każdy z każdym na dystansie 5 rund. **Zwyciężyła drużyna z Wroniek** - (12 pkt.), w składzie: Ireneusz Michalak, Ryszard Moliński, Artur Michalak, Anna Biedziak. Kolejne miejsca zajęli: 2.- Ostroróg 9,5 pkt. 3.- Szamotuły 8,5 pkt., 4.- Duszniki 7 pkt., 5.- Obrzycko 3 pkt.

W Powiatowych Mistrzostwach Warcab Klasycznych wystąpiły dwie drużyny, a stawką był awans do rozgrywek wojewódzkich. Wroniecka drużyna w składzie: Mariusz Adamaszek, Łukasz Zieliński, Przemysław Maślona, Sylwia Mameł. Wronki reprezentować będzie powiat szamotulski w mistrzostwach województwa.

W roku ubiegłym wroniecka drużyna zajęła 3. miejsce na 15 drużyn reprezentujących powiaty naszego województwa.

Sędzią głównym był Jan Mameł.

Podwójne zwycięstwo

Wroniecki Ośrodek Kultury był w niedzielę 7 kwietnia organizatorem **Drużynowych Mistrzostw Powiatu Szamotulskiego w szachach o „Złotą Wieżę” oraz w warcabach klasycznych.**

Z sędzią międzynarodowym - ZBIGNIEWEM MARCZYKIEM rozmawia Tadeusz Hojan

Najlepszy jest Pereira

T.H.: Jaki jest cel wizyty we Wronkach?

Z.M.: Drużyna Piłki Nożnej Szkoły Podstawowej nr 1 w Chodzieży została zaproszona na turniej Amica Cup 2002

Jestem nauczycielem wychowania fizycznego w tej szkole i opiekunem drużyny. Stąd moja obecność dzisiaj na zebraniu organizacyjnym dotyczącym w/w turnieju

- Jak zostaje się sędzią międzynarodowym?

- Najprościej byłoby powiedzieć, że trzeba dobrze sędziować, ale to zbyt duże uproszczenie i zbyt łatwa odpowiedź. Po pierwsze należy zapisać się na kurs sędziowski, a po zdaniu egzaminów, chcąc osiągnąć sukces – poświęcić się tej pasji niemal bez reszty. Nie wolno załamywać się pierwszymi błędami i niepowodzeniami, które są nieuniknione. Na początku kandydaci wyznaczani są do prowadzenia zawodników trampkarzy, później juniorów, klasy „B” itd., na których są oceniani przez obserwatorów – panów, którzy byli sędziami. Nie tylko wyłapują błędy, służą również radą. To wszystko każdy musi przejść.

- Co było dalej w pana przypadku?

- Po trzech latach awansowałem do klasy „A”, po kolejnych dwóch do klasy okręgowej, a następnie do III ligi, gdzie spędziłem siedem lat.

Z tej właśnie ligi najtrudniej jest się przebić. Do II ligi awansuje co roku 8 sędziów



Postacie piłkarskiego światka (od lewej): Ryszard Forbrich, Zbigniew Marczyk, Ryszard Pekowski

z około 200. W II lidze sędziowałem trzy lata, by w 1994 roku awansować do I ligi, w której sędziuje, do dnia dzisiejszego. Od lat jestem sędzią międzynarodowym. Aby wejść do tego grona należy być stale w czołówce sędziów ligowych i zdać egzaminy ze znajomości języka angielskiego. Nie ukrywam, że w awansach pomogli mi znani, byli sędziowie: Alojzy Jarguz i Bogdan Hirsch.

- Pana sędziowski wzór ...

- Na nikim się nie wzorowałem, choć uważam, że najlepszym sędzią na świecie jest Portugalczyk Pereira. Natomiast u nas w kraju jest około 10 sędziów prezentujących wyrównany, wysoki poziom.

Ciekawsze wydarzenia w pana karierze

- Sędziowałem do tej pory dokładnie 1779 zawodów – prowadzę dokładną statystykę. Międzynarodowych było 31, a I-ligowych 107.

Zdarzały się różne sytuacje, przyjemne i mniej ciekawe, a nawet zabawne. Sędziując mecz w Wągrowcu użądliła mnie osa w okolicie brzucha – nie mam pojęcia jak znalazła się pod koszulką.

W Bydgoszczy na meczu towarzyskim jeden z piłkarzy rosyjskich oplotł mnie i musiałem zakończyć zawody. Bywały też próby nakłaniania mnie do sędziowania niezgodnego z etyką sędziego, ale urywałem temat już na początku rozmowy.

- Dziękuję za rozmowę.

Dublet Urbana

Końcówka pierwszej dekady kwietnia przyniosła wronczanom kolejne laury, znów byli najlepsi w powiecie. Tym razem w **Turnieju Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego**, który odbył się w Pniewach. W tym konkursie co roku z wielkimi sukcesami występowała reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 2 przygotowywana przez **Edwarda Urbana**. W tym roku prowadził on dwa zespoły, dodatkowo reprezentację Powiatowego Gimnazjum z Leśnej i **sięgnął po mistrzowski dublet**. Oba zespoły wygrały swoje kategorie. **Mistrzowie powiatu szamotulskiego** będą walczyć o mistrzostwo Wielkopolski i awans do wielkiego finału zawodów.

Zespół SP-2: Arek Malinowski, Mateusz Piasecki, Maciej Hercka, (Maciej Sawala - rezerwowo) zdobyli ponadto I i III miejsce indywidualnie.

Zespół Gimnazjalistów: Patrycja Miszke (I miejsce), Adrian Ratajczak (II) i Tomek Ludwiczak (III), Irmina Hercka (rezerwowa).

Turniej wojewódzki rozegrany zostanie 17-18 kwietnia br. także w Pniewach.

Gospodarz turnieju - Pniewy zajął II miejsce zespołowo w kat. *gimnazjum* i III w kat. *szkół podstawowych*.

Na ogólną liczbę punktów składały się wyniki z czterech konkurencji: test (bardzo trudny! - w ocenie trenera), sprawnościowy tor przeszkód, jazda po miasteczku ruchu drogowego oraz udzielanie pomocy medycznej. Gimnazjaliści pokonali swoich rywali z bardzo dużą przewagą.



Wiceburmistrz St. Żołądkowski nagradza wronieczką drużynę gimnazjalistów, z lewej E. Urban

Turniej powiatowy swoją obecnością zaszczytili: wicestarosta Paweł Mordal, wiceburmistrz Wroniek Stanisław Żołądkowski oraz Burmistrz Pniew.

Gratuluje sukcesu. Dzielę radość z wami i czekam wraz z innymi na kolejny sukces.

Szczególne podziękowania kieruję w imieniu Dyrekcji ZS nr 1 i swoim własnym do kol. Edwarda Urbana oraz **radnego Lecha Krzyżaniaka**, który zaoferował swoją bezinteresowną pomoc w przewiezieniu gimnazjalistów na zawody, a ponadto uraczył ich słodkim poczęstunkiem.

Krystyna Tomczak

Uwaga... TURNIEJ!

Nożna w Waławie

Mimo, że piłka z hal wyszła już na boiska trawiaste, to cieszy się ona w powiecie tak wielką popularnością, że postanowiliśmy urządzić w Szamotulach jeszcze jeden jeszcze jeden turniej - mówi Paweł Mordal.

W dniach 27-28 kwietnia w hali Waława rozegrane zostaną **Mistrzostwa Powiatu Halowej Piłki Nożnej Amatorów o Puchar Wielkopolskiego Zrzeszenia LZS**, które jest organizatorem.

Startują wyłącznie drużyny (4+1) składające się z zawodników nie zrzeszonych w PZPN. Zgłoszenia (max. 10 osób) przyjmuje **Studio Sport** - Władysław Dywert, tel. 0 502 258 247.

Obowiązuje wpisowe - 50 zł od zespołu.
Red.

KRĘGLE

Mistrzostwa Polski bez udziału gospodarza

W dniu W sobotę, 5 kwietnia na torach wronieczkiej kręgielni rozegrano **Drużynowe Mistrzostwa Polski Juniorek i Juniorów**.

Startowało 7 drużyn - 3 juniorek : *Tucholanka Hydrobis* - Tuchola, *Dębinki* - Gdańsk, *Polonia 1912* - Leszno oraz 4 drużyny juniorów: *Polonia 1912* - Leszno, *TKKF Platon* - Pleszew, *Pilica Tomaszów Mazowiecki*, *K.S. Start Gostyń*.

Juniorki startowały na dwóch torach rzucając po 50 rzutów na torze (25 rzutów do pełnych i 25 rzutów do zbieranych). W drużynie startowały 4 zawodniczki.

Juniorzy startowali na czterech torach rzucając po 50 rzutów do pełnych i 25 rzutów do zbieranych co daje łącznie 200 rzutów.

W klasyfikacji juniorek wygrała **Tuchola** (1644 pkt.), przed Gdańskiem (1614 pkt.), i Leszmem (1605 pkt.)

W klasyfikacji juniorów: zwyciężył **Tomaszów Mazowiecki** (3511 pkt.), przed GOSTYNIEM (3510 pkt.) i LESZNO (3502 pkt.).

Niestety, mistrzostwa Polski juniorów odbyły się bez udziału wronczan, gdyż RZKK „9” jeszcze nie dochował się nowej generacji zawodników w tej kategorii.

/pab/



Dozwolone od lat 18 !

Puchar Wiosny

Klub kręglarski „Dziewiątka” w dniach 20-21.04.2002r. organizuje otwarty turniej „Puchar Wiosny” dla amatorów.

W zawodach mogą startować mężczyźni i kobiety od 18 lat wżwyż, którzy nie uprawiają kręglarstwa wyczynowo.

Pierwszego dnia, od godz. 9.00 odbywać się będą eliminacje. Kobiety i mężczyźni oddają po 60 rzutów tylko do „pełnych”.

Następnego dnia (21) odbędzie się finał z udziałem 24 najlepszych zawodników z eliminacji od godz. 9.00, system jak na żużlu do dwóch przegranych.

Obowiązuje wpisowe - **10 zł.** od osoby. Zapisy przyjmowane są na kręgielni. Obowiązuje strój sportowy i zmienne obuwie sportowe.

Red.



Tomek przygotowuje się do startu.

Fot. (2x) R, Borowicki

Dzięki Jerzemu Grupińskiemu mogliśmy zapoznać się ze wspomnieniami pani Joanny, spisanyimi jej ręką. Historia w takiej postaci jest dużo barwniejsza - i co tu ukrywać - na pewno ciekawsza... Wspomnienia nestorki rodu Grupińskich wydano w formie książki dla członków rodziny. Z obszernymi fragmentami tych wspomnień dzielimy się z naszymi Czytelnikami.

Joanna Grupińska

U dziadków (3)

Notecią bardzo często płynęły tratwy. Wykonane były bardzo grubych i długich belek ze sobą powiązanych. Na tratwach ustawiano małe domki - bardzo kolorowe namioty, w których mieszkały całe rodziny. Na tyczkach mocowano liny, na których suszono pieluszki i odzież. Dzieci płynące na tratwie kiwaliśmy do nas, stojących na brzegu, było to bardzo miłe. Płynęło także bardzo dużo dużych, głęboko zanurzonych barek z towarami i zbożem. (Wtedy to był najtańszy transport). Często płynęły bajecznie kolorowe parowce, z kominów unosił się czarny dym. Gdy przepływały pod mostem, kominy kładły się na pokład - bardzo to śmiesznie wyglądało. Parowcami pływały rozśpiewane wycieczki z dziećmi i młodzieżą.

Mąż cioci Agaty a mój wujek Franek Jagła, pływał na parowcu „Notec”. Często widzieliśmy go, jak w pięknym garniturze i białej czapce stał przy kole i sterował. Całe życie pracował w stoczni w Czarnkowie, a ciocia z teściami i trzema synami prowadziła gospodarstwo.

Kiedyś ciocia wstawiła na brzegu rzeki do wody kosz z bielizną, by ją płukać. Była tak zajęta, że nie zauważyła zbliżającego się parowca, wytworzyły się silne fale, tak duże, że kosz się przewrócił i ledwie ciocia odratowała bieliznę. Pamiętam, że kilka rzeczy uciekło, a na parowcu zrobiło się bardzo wesoło, całe szczęście, że nie płynął wtedy jej mąż.

Wspominałam, że dziadek długie lata był sołtysem. Dawniej chodziło po wsiach bardzo dużo żebraków. Utarło się takie powiedzenie: „Ty dopiero wstajesz, a dziad już z siódmej wsi idzie”. Był taki zwyczaj, że żebracy na noc przychodzili do sołtysa, dostawali kolację i rano śniadanie. W zimowe długie wieczory siedzieli pod piecem w domu. Na noc szli spać do stajni, dostawali koce i snop słomy do spania. Zanim wyszli musieli zostawić papiery i tobołki oraz wyłożyć to co mieli w kieszeniach: jak tytoń, zapalki, noże itd.

W czasach mojego dzieciństwa jeździło także bardzo dużo Cyganów, nieraz do dwudziestu pięknych, kolorowe wozów. W kolorowych betach siedziało dużo ślicznych dzieci. Cyganie bardzo kradli - jedna Cyganka w mieszkaniu wróżyła

z kart gospodyni i z dłoni, inna kradła, co się dało, w korytarzu czy na podwórzu. W fałdzistych długich spódnicach miały duże kieszenie. Jedną ręką sięgały do kieszeni po ziarno i sypały kurom, a drugą chwytaly, łeb ukręcały i do kieszeni.

Pamiętam, że kiedyś moja babcia przyjechała z kościoła bardzo zdenerwowana. Był czas spowiedzi świętej. Spowiadała się u księdza kanonika Swinarskiego, że Cyganka jej wróżyła (wróżenie było ciężkim grzechem). Ksiądz kanonik aż podskoczył w konfesjonale, uderzył pięścią w konfesjonał i głośno powiedział: „Człowiek płuca wygada, a ludzie nie słuchają”. Wówczas był zwyczaj, że gdy ksiądz dał rozgrzeszenie, to całowało się stulę i księdza w rękę. Pełen kościół ludzi, babci bardzo było wstyd. Babcia powiedziała, że do kanonika już do spowiedzi nie pójdzie!

A co to była za radość, jak jechaliśmy do kościoła bryką zaprzęzoną w dwa piękne konie. Babcia latem była ubrana w beżowy kostium - spódnica do ziemi i żakiet z dwoma rzędami błyszczących czarnych guzików. Na głowie piękny biały czepek, z samych plisowanych koronek i długie koronkowe wiązania, które tworzyły pod brodą dużą kokardę, to wszystko było bardzo sztywne, krochmalone. Czepki robiły kobiety wyuczone w tym fachu.

Zimą babcia nosiła ciemne rzeczy, a na głowie czarną pluszową chustę zakończoną pięknymi frędzlami.

Pewnego razu, gdy było zimno nie zabrano mnie do kościoła. Ciocia była zajęta gotowaniem obiadu, ja w tym czasie poszukałam w szafonierce babci czepek i włożyłam na głowę. Zawiązałam jak umiałam i po kryjomu frontowymi drzwiami wyfrunęłam na wieś, bardzo byłam zadowolona, że w takim czepku. A że miałam katar, to nos wycierałam w szerokie końce wiązania czepka. Nie postrzegłam, gdy nadjechała powózka z dziadkami i zabrano mnie do domu. To była bardzo smutna niedziela, babcia się gniewała, a ciocie i wujowie mieli ubaw ze mnie.

Dziadek czytał bardzo dużo książek, tak go sobie zapamiętałam. Kurzył fajeczkę, na nogach miał ogromne czarne filcowe buty, tak duże, że do jednego buta mogłam wejść obiema nogami. Nie pamię-

tam, żeby w tym domu pito alkohol.

W mieszkaniu była bardzo oswojona fretka, biegła po całym mieszkaniu, wchodziła na plecy, na łono. Bardzo lubiła słodczyce, potrafiła z choinki zjeść wszystko co słodkie, na sam czubek choinki weszła. Tak pięknych ozdób, jak były na tej choince, nigdzie nie widziałam. (Wuj Klemens przywoził z zagranicy).

Uprawiano len. Gdy wyrósł, to się go wyrwano z korzeniami i na polu na leżąco suszyło. Następnie wiązano w snopki i zanurzano w stawie. Obciążano deskami i obciążano kamieniami, żeby nie wypłynął, chodziło o to, by powłoka, która pokrywała nitki Inu zgniła w wodzie. Po kilku tygodniach snopy wyciągano i suszono na słońcu, potem specjalnym urządzeniem tłuczono len i powłoka łatwo odpadała. Kolejna czynność to szczenie ostrymi metalowymi szczotkami do momentu otrzymania kłębow białego Inu.

Gdy skończyła się praca na polu i nadeszła pora jesieni i zima, to w małej izdebce ustawiono duże krosna do wyrobu Inianego płótna. U dziadków wszystko było własnej produkcji. Z Inu tkano prześcieradła, obrusy, ręczniki, nawet bieliznę. Pamiętam, że nie chciałam spać na tym prześcieradle, bo mówiłam, że żga, że są igły. Wtedy kładziono mi miękkie obrus kupny.

Ustawienie krosien to była dziadka robota, umiał obliczyć przędzę i osnowę, to było bardzo ważne, żeby robota pięknie wyszła. Domowym sposobem farbowano len na różne kolory. Obrusy i inne tkaniny miały piękne szlaki. To była ciężka praca, takich pracowitych ludzi nigdy już nie będzie.

Na kołowrotkach ciocie przędły piękne cienkie i grube nitki, zależy jakie płótno miało być robione. Specjalne urządzenie nawijało nitki na szpule do czółenka i wtedy czółenka tylko się ślizgało po nitkach przędzą i robiło osnowę. Wrzeczona przerzucano nogami.

To był dla mnie zaczerowany świat, jak tylko mogłam, ukradkiem siadałam do krosna i rzucałam czółenka nie mało narobiłam szkody. Ciocie wychodząc kluczyły drzwi.

A teraz to, co mi z pamięci uciekło: u dziadków w izbie wisiał na ścianie kolorowy obraz przedstawiający papieża Leona XIII, który wydał słynną encyklikę w roku 1891 o obronie robotnika. Encyklika ma już sto lat i jest stale aktualna. Po ukazaniu się encykliki powiedziano, że niebiosy ucałowały ziemię. Pamiętam, że jak chodziłam do szkoły, to prymasem Polski był arcybiskup Dalbor. Zaś nuncjuszem papieskim w Polsce Włoch Achilles Ratti, później papież Pius XI. Wielki przyjaciel Polski, rozkochany w naszych Tatrach, gdy był nuncjuszem uprawiał wspinaczkę górską. Tak jak mój wnuk Grześ, syn Jerzyka.

Wychowanie do Życia w Rodzinie...

tylko dla dorosłych!



SPOTKANIE DZIEWIĄTE

Smutny świat PLAYBOYA

W dobie powszechnego dostępu do tzw. twardej, (czyli najbardziej brutalnej) pornografii, często lekceważy się destrukcyjny wpływ tzw. miękkiej pornografii. Tymczasem łatwa osiągalność tej ostatniej, pod postacią np. różnych pism młodzieżowych (do nabycia w każdym kiosku, sklepie i supermarkecie), przygotowuje najczęściej grunt pod legalizację w danym kraju pornografii oraz wywołuje znaczące negatywne zmiany w społecznej świadomości. Zniewala młode umysły i zakodowuje obraz fikcyjnej "miłości".

W 1953 roku na rynku amerykańskim ukazało się nowe czasopismo "Playboy" od początku nastawione na wzbudzanie seksualnego podniecenia. Strategię działania "Playboya" można ująć w czterech punktach:

- wywołanie u czytelnika podniecenia,
- wzbudzanie niechęci do małżeństwa,
- zachęcanie do sztucznie wywołanego orgazmu,
- gloryfikowanie stosunków pozamałżeńskich - seksu „rekreacyjnego”.

Już pierwsze wydanie "Playboya" zawierało praktyczne porady dla mężczyzn – dokładną instrukcję "krok po kroku, jak odwieść dziewczynę od dziewictwa". Służyła temu dodatkowo odpowiednio sterowana propaganda, nasilana szczególnie wśród ludzi młodych, że prawdziwy mężczyzna nigdy nie pozostawia dziewicy, a im więcej dziewcząt pozbawi dziewictwa, tym lepiej. Porównywano go do pszczoły, która „zapyla wiele kwiatków ale nie pozostaje na nich długo”.

Na skutki nie trzeba było długo czekać; wielu współczesnych młodzieńców woli przez całe życie pozostać kawalerem, zaś „seks odbywać z papierowymi lalkami” – modelkami z pornograficznych czasopism lub z dziewczętami, które tak jak on – też lubią seks.

Jeśli w latach 50-tych dziewczyna niespodziewanie zaszła w ciążę, biegła do najbliższego sklepu po białą, ślubną suknię! A dzisiaj? Jej chłopak oczekuje, że zamiast tego, pozbędzie się dziecka, usuwając ciążę. W poniedziałek rano, jak

gdyby nigdy nic, kobieta ma stawić się w pracy, czy na wykładach. Niektórzy "mężczyźni" godzą się nawet partycypować w kosztach tego "wydatku"...

Po aborcji zdemoralizowana para wkrótce się rozchodzi. Każde z partnerów powraca na brutalną, pełną chorób wenerycznych scenę samotnych panien i kawalerów. Witamy w świecie fantazji Playboya. W dzisiejszych czasach, czasach chorób wenerycznych, AIDS oraz pojawiających się nowych form syfilisu, rzeżączki i szeregu seksualnych dysfunkcji, społeczeństwo nareszcie dostrzegło, że filozofia "Playboya" okazała się fatalna w skutkach i obróciła się przeciwko samym jej poplecznikom.

Na podstawie Huntington House Publishers, 1991

Drodzy Rodzice!

Zróbcie wszystko, aby Wasze dzieci ustrzec przed zgubnym wpływem pornografii. Jest ona przyczyną, uzależnień, które potrafią zniszczyć rodzinę, karierę a przede wszystkim nie pozwolą młodemu umysłowi dążyć do samoopanowania i budowania czystych, zdrowych i naturalnych stosunków między kobietą i mężczyzną.

Mirosława Borowczak

Z ostatniej chwili

Prezydent USA stara się spełnić głośzoną jeszcze w trakcie kampanii wyborczej obietnicę. W budżecie przewidziano wzrost funduszy na: **programy edukacyjne promujące czystość i abstynencję seksualną wśród nastolatków do czasu zawarcia małżeństwa o 135 milionów dolarów.** *Chcemy mieć pewność, że obecnie do większej liczby dzieci i młodzieży dotrze informacja o tym, iż wstrzemięźliwość to najlepszy sposób unikania nieplanowanej ciąży oraz chorób przenoszonych drogą płciową. Po raz pierwszy rząd federalny zobowiązuje się do propagowania wśród nastolatków czystości przedmałżeńskiej – poinformował Minister Zdrowia i Opieki Społecznej, Tommy Thompson.*

Nie-zwykła czapka

Jedni mówią o niej że jest piękna. Inni, że coś brzydszego trudno sobie wyobrazić. Jedni i drudzy pewnie mają trochę racji, ale w tym przypadku nie doznania estetyczne są najważniejsze. **Czapka ta jest niekwestionowanym symbolem Powstania Wielkopolskiego 1918/19.** Na wielu zachowanych zdjęciach widnieje na głowach dumnych powstańców, a w czasach późniejszych na sztandarach organizacji skupiających weteranów powstania.

Najstarszym zachowanym sztandarem z takim wizerunkiem jest sztandar Towarzystwa Powstańców i Wojaków we Wronkach z 1922 r., pieczołowicie przechowywany w Wielkopolskim Muzeum Wojskowym w Poznaniu.

Rogatywkę wprowadzono jako część umundurowania Wojsk Wielkopolskich *Rozkazem dziennym Dowództwa Głównego Powstania Wielkopolskiego nr 17 z 21 stycznia 1919*



roku. Była wykonana z szarego (feldgrau) sukna z wypustkami w kolorze broni (dla piechoty był to kolor czerwony). Z podpinką skórzaną w kolorze czarnym z dwoma przesuwkami w kolorze srebrnym dla oficerów lub w kolorze czarnym dla pozostałych żołnierzy. Z daszkiem czarnym lakierowanym. Na styku szwów otoku i kwater znajdował się orzeł wielkopolski. Na lewej przedniej kwaterze element bardzo charakterystyczny - trefl czyli pętla ze sznurka zakończona u dołu guzikiem mundurowym z orłem. Trefl dla szeregowców miał barwę szarą lub ciemnozieloną, natomiast dla oficerów - srebrną. Na treflu noszono obrączki wykonywane z wełny lub jedwabiu, które były wyróżnikiem stopni wojskowych. Dla przykładu porucznik nosił na treflu dwie jedwabne obrączki w kolorze czerwonym.

Ten przydługawy opis zamieszczam aby dać świadectwo temu z jaką dokładnością Fabryka Umundurowania Braci Kłoskowskich HERO COLLECTION z Poznania **wykonała replikę powstańczej rogatywki.** Została ona ufundowana przez Koło Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego przy Zespole Szkół nr 1 we Wronkach **dla swojego honorowego członka - pana porucznika Jana Rzepy,** który jest ostatnim powstańcem wielkopolskim w powiecie szamotulskim i jednym z pięciu ostatnich powstańców. Życzymy Panu Rzepie aby jeszcze długo w zdrowiu cieszył się tym powstańczym symbolem.

Dariusz Roszak

BIBLIOTEKA Publiczna

ul. Szkolna 2, tel.: 254 06 17

czynna:

pn. - pt. w godz.: 10.00-18.00

wtorki - godz. 10.00 - 14.00



MUZEUM REGIONALNE

ul. Szkolna 2, tel.: 254 01 33



czynne:

poniedziałek - nieczynne

wtorek - 10.00 - 14.00

środa - 14.00 - 18.00

czwartek - 10.00 - 14.00

piątek - 14.00 - 18.00

sobota - 10.00 - 14.00

Inne godziny lub dni prosimy ustalać telefonicznie

W kwietniu wystawa czasowa -

pokłosie konkursu plastycznego organizowanego przez ZS nr 1 „Powstańcy”

Repertuar filmowy kina „GWIAZDA”

11-13.04	Harry Potter	USA	12
19-21.04	Inni	USA	15
26-28.04	Władca Pierścieni	USA	12

godziny seansów: 17.00 i 19.00

Kasa kina czynna na godzinę przed seansmi

OFERTY PRACY

Powiatowy Urząd Pracy

Szamotuły, tel.: (061) 29 20 299

Powiatowy Urząd Pracy w Szamotułach informuje o miejscach pracy, z których mogą skorzystać zainteresowani. Adresy firm podawane są przez PUP w Szamotułach (ul. Ratuszowa 2, tel.: 29 20 299), po podaniu numeru oferty.

68/1 Wronki

-sekretarka asystentka, mile widziana znajomość 2 języków obcych w tym dobra języka niemieckiego, pisanie na komputerze, konieczność znajomości komputera, tworzenie folderów, prezencja

68/2 -pracownik produkcyjny osoba młoda, chętna do pracy

68/3 -mechanik budowy maszyn

70 Pniewy

-operator obrabiarek, frezery lub tokarze praca na 2 zmiany

71 - Osowo - Nowe

-6 tapicerów z doświadczeniem

72 - Lipnica

- 2 pracowników fizycznych do betoniarstwa, chęć do pracy

73 Obrzycko

-pracownik do działu logistyki, bardzo dobra znajomość j. niem. dobra j. angielskiego, wykształcenie min średnie, wiek do 30 lat

75 - Sokolniki Małe

- 3 płytkarzy lub osoby umiejące kłaść płytki, zapewniowy dowóz do pracy

Wideoteka

SHREK



Animowany

Reżyseria: Andrew Adamson & Vicky Jenson

Czas projekcji: 90 min.

Jeszcze nigdy los nie zetknął Was z takim bohaterem jak Shrek - zielonym ogrem, który błyskawicznie podbił serca widzów na całym świecie. Krytycy zgodnie określili ten film nie tylko wspólnym osiągnięciem animacji komputerowej lecz przede wszystkim doskonałą pod każdym względem błyskotliwą rozrywką dla wszystkich bez względu na wiek.

Olbrzym Shrek żył sobie w swojej samotni na bagnach ... do czasu, gdy jego spokój nie został zakłócony inwazją dokuczliwych postaci z bajek wygnanych ze swego królestwa przez złego lorda Farqaada. Zdecydowany ocalić ich i przede wszystkim swój dom, Shrek porozumiewa się z lordem i wyrusza na poszukiwania pięknej księżniczki Fiony mającej zostać małżonką Farqaada. W niebezpiecznej misji towarzyszy mu przemądrzały osioł, który robi dla Shreka wszystko... z jednym małym wyjątkiem - zaprzestania nieustannego gadania. Ocalenie księżniczki przed ziejącym ogniem smokiem okazuje się być niewielkim problemem, gdy na jaw wychodzi jej głęboko skrywany sekret.

Świetny dubbing i brawurowe kreacje aktorów, którzy urzeczyli głosu postaciom - Zbigniew Zamachowski Shrekowi i Jerzy Stuhr Osłowi, niepowtarzalny humor sprawiają, że "Shreka" nie można przegapić! To film wielokrotnego użycia!



DYŻURY APTEK

POD ORŁEM - Rynek, tel.: 254 01 34

13.04.02 sobota - w godz: 8.00 - 13.00 i 19.00 - 20.00

14.04.02 sobota - w godz: 8.00 - 13.00 i 19.00 - 20.00

PHARMACON II - Os. Borek, tel.: 254 93 79

13.04.02 sobota - 9.00 - 12.00

48 m

Sprzeda m...

Droga	dojazdowa		32 m
576m ²	25,1 m	25,1 m	36 m
	711m ²	708m ²	

... działkę budowlaną 2846 m2. Cena 19 zł/m². Działka z udokumentowaną możliwością podziału. Droga dojazdowa. Kpl mediów w ul. Piaskowej **tel. 0 606 26 58 46**

wronieckie sprawy

tel. (067) 254 34 34

fax: (067) 254 16 16

e - mail:

wronieckie @ priv5. onet.pl

Wydawca: Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej, 64-510 Wronki ul. Szkolna 2. tel.: 254 01 36

Redaktor naczelny: Paweł Bugaj; tel.: 602 803 756

Druk: Zakład Graficzny STS - Czarnków

Ogłoszenia i reklamy: Agencja Wydawniczo-Reklamowa Wronki, Pl. Wolności 8 Tel./fax: (67) 254 16 16 pn.-pt. w godz. 9.00 -17.00, sob. 9.00 -13.00 oraz w siedzibie redakcji pn.-śr. w godz. 8.00 - 12.00

Redakcja zastrzega sobie prawo decydowania o publikowaniu otrzymanych materiałów, dokonywania skrótów, zmiany tytułów i adiacji. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Adres redakcji: 64-510 Wronki, ul. Powstańców Wlkp. 28

Numer zamknięto: 10.04.2002 r.

Wroniecka Telewizja Kablowa
spełnia Twoje oczekiwania

Firma „RONI” Wronki, Plac Wolności 2a
tel./fax: 2541116, e-mail: ronisat@focza.onet.pl

SPÓJRZ - ZAJRZYJ - SPRAWDŹ !

Rzuć palenie!

skuteczne usuwanie nałogów

ALERGIE

testy bez nakłuwań
odczulanie bez leków

MIGRENY, NERWICE

DEPRESJE (komputerowo)

Uwaga: promocja

do końca kwietnia

BEZPŁATNY test alergiczny:

Pasożyty człowieka, bakterie,
 Pierwotniaki (odczulanie płatne)

Gabinet Lecznicyz BIOSTYL - Leszno

filia Pniewy (Apteka Śródm.), czynne 8.00 - 20.00:
ul. Mickiewicza 16 czwartki, niedziele

Nowy Tomyśl, os. Batoiego srody

Wronki, ul. Kościuszki 26 soboty

Rejestracja tel.: 0 601 744 956



Gminna Spółdzielnia „SCh”

we Wronkach

tel. 254 06 33

BAZA MAGAZYNOWA
- ul. Mickiewicza 26

czynna

pn. pt. 7.00- 16.00,
soboty 8.00- 13.00

oferuje do sprzedaży:

MATERIAŁY BUDOWLANE

- płyty NIDA GIPS
- 18 zł/ szt

i profile do płyt

- SIPOREX - 6, 12, 24

- DRZWI DREWNIANE

- CEMENT

- PŁYTY WIÓROWE

zwykłe i okleinowane

- CEGŁA - czerwona, biała,
klinkierowa

- POKRYCIA DACHOWE

- ondura, ondulina

- PRZEWODY DYMOWE

szt. - 2,5 zł

STAL

- PRĘTY KWADRAT
na bramy, płyty itp.

- PŁASKOWNIKI,
KĄTOWNIKI

- CEOWNIKI, DWETEOWNIKI

- PRĘT ZBROJENIOWY
I GŁADKI

- RURY

DOWÓZ WIĘKSZYCH ILOŚCI GRATIS

Przy większych zakupach
istnieje możliwość

negocjacji cen
oraz terminów płatności

ZAPRASZAMY

Zapraszamy do nowo otwartego sklepu firmowego

„Dobrosława”

we Wronkach ul. Niepodległości 13C
(przy os. Staszica)

Polecamy:

mięso mielone kg - 7,00

udko faszerowane kg - 12,00

* ślaska kg - 9,90

* Zbójnicka kg - 6,70

PIELĘGNACJA

I ZDOBNICTWO PAZNOKCI

profesjonalne
(certyfikat – Maria Haak)
przedłużanie paznokci
metodą światłoutwardzalną

i fiberglas, modelo-
wanie, dekoracja

paznokci, także
naturalnych
(manicure)

tel.: 0 502 630 758



CZYSZCZENIE

ODZIEŻY

*DOBRA JAKOŚĆ -
PRZYSTĘPNE CENY !!!*

Wronki, PLAC WOLNOŚCI 9

TEL. FAX: 254 16 16

Hurtownia

poleca:

3 styropian

3 kleje do styropianu

3 siatki itp.

3 materiały docieplające
na stropy, poddasza, posadzki

3 kleje do płytek, gipsy

3 wszelkie materiały
budowlane

Nowe, jeszcze niższe ceny - sprawdź!
z dostawą na miejsce

PPHU KAKABA

Ćmachowo 46, tel. 0 602 752 342

604 640 369

Serdecznie zapraszamy

F.H.U WARTEX

Ćmachowo 47, 64 - 510 Wronki

tel.: 2547 - 204

POLECA

3 cement od 290 zł/tona

3 siporeks 24x24x59 - 5zł/szt.

3 oraz inne materiały budowlane

Przyjmujemy zamówienia
telefoniczne. Transport gratis!

Sprawdź ceny!

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Marian Stańko

tel.: 254 72 42

PSZ - 02

ABCCDTE/bcdefh



- obowiązkowe badania techniczne
- usługi diagnostyczne
- znakowanie pojazdów

czynna:

pn. - pt. 7.00 - 20.00

w soboty pracujące 7.00 - 13.00

7 pierwsze badania techniczne samochodów sprowadzanych z zagranicy

7 ciężarowych powyżej 16 t
7 z zamontowaną inst. gazową

CENTRUM POKRYĆ DACHOWYCH

OFERUJE:

- Blachy dachówkopodobne i trapezowe cięte na wymiar
- Blachy trapezowe ocynkowane oraz w powłoce Alu Cynk
- Dachówki betonowe UNIBET, MARTENS, PRODACH, IBF, BRAAS
- Dachówki ceramiczne ROBEN, WIEKOR, MULLER
- Okna dachowe VELUX, OKPOL, wylazy dachowe
- Rynny PCV, obróbki blacharskie, blachy płaskie
- Płyta falista ONDURA USA, gonty papowe
- Systemy dociepleń, wełna ROCKWOOL - 5 cm gratis
- Ekologiczne szamba PCV, rury drenarskie
- Przydomowe oczyszczalnie ścieków
- Grzejniki miedziane, aluminiowe oraz stalowe

MONTAŻ - TRANSPORT - RATY
„PROMOTECH” Brzeźno ul. Dolna 10;
tel.: (067) 255-19-83

OGŁOSZENIA DROBNE

Przydomowe oczyszczalnie ścieków
tel.: 061/ 292 22 40,

Matematyka - korepetycje:
tel.: 0 604 883 646 lub 0 606 593 494;
254 29 64

Budowy i remonty; tel.: 0 61 291 36 40,
0 604 305 555

Karcher, czyszczenie dywanów, tapice-
rek samochodowych, meblowych;
tel.: 0 605 246 786, 0 605 286 367

Sprzedam dwie działki budowlane we
Wronkach. tel.: 0 604 155 352; 255 40 52

Sprzedam garaż na Osiedlu Słowiań-
skim we Wronkach 20 m², z kanałem
tel.: 21 44 166

Sprzedam 0,75 ha ziemi w Nowej Wsi
tel.: 606 468 887

Sprzedam działkę budowlaną 1000 m²
tel.: 606 468 887

Język angielski 15 zł/45 minut tel.: 254
01 18, 0 501 467 418

Sprzedam działkę 3100m² z prawem do
zabudowy w Wartosławiu nad jeziorem
tel.: 0 608 411 351

Sprzedam piec gazowy do centralnego
ogrzewania Necktra 1,23 na gaz propan
- butan lub na ziemny oraz zasobnik wod-
ny na 60 litrów cena razem 2,500 zł. tel.:
254 12 12, 0 502 630 758

Sprzedam dom piętrowy 5 pokoi, kuch-
nia łazienka, działka 1600 m² Wronki ul.
Nadbrzeźna 45

Sprzedam ford escort rok produkcji
1981, cena 1300 zł. tel.: 502 530 213

Sprzedam działkę budowlaną 3000 m²
Stróżki tel.: 2543 455 po 18.00

Sprzedam mieszkanie 84,5m² trzy po-
koje, kuchnia, łazienka do 30.04.2002
garaż gratis tel.: 602 624 489, 842 30 90

OGŁOSZENIA

we *Wronieckich Sprawach*

* okolicznościowe 0,90 zł/cm²

* drobne 0,60 zł/słowo

* ramkowe 1,30 zł/cm²

SKORZYSTAJ - TO SIĘ OPŁACA!

Język angielski
KOREPETYCJE
weekendowe
tel.: 254 14 88

PIECZĄTKI



Firma Poligraficzno-Reklamowa
WRONKI, ul. Ratuszowa 2, Tel. 067 25 42 888

KOMINKI
Najtańsze ogrzewanie
WKŁADY KOMINKOWE

Rozprowadzanie ciepłego powietrza
SPRZEDAŻ I MONTAŻ
Bartłomiej Foremski
Szamotuły, ul. Wiosny Ludów 11
tel.: 061/ 292 22 40, 0 602 444 974

Elżbieta i Jerzy Bajonowie

polecają:

- PŁYTY NIDAGIPS i profile w cenach konkurencyjnych (transport gratis!)

- FARBY & KLEJE
- TAPETY & KASETONY
- OKNA PCV (montaż, gwarancja)
- LAMPY
- PŁYTKI CERAMICZNE
- NOWOŚĆ!

- KOMPUTEROWA
MIESZALNIA FARB

Wronki, ul. Dworcowa 2
(przy dworcu PKP)

Pn - pt: od 8.00 do 17.30

w soboty: 8.00-13.30

Tel./fax: 254 94 76

płatność kartami bankowymi

DOGODNY DOJAZD I PARKING



AUTO - SZKOŁA

Piotr Podziński

prowadzi

kurs prawa jazdy kat. B.

szkolenie komputerowe
wykłady:

ZS nr 1, ul. Leśna 17, Wronki

tel.: 254 23 90

Jestem zainteresowany
zakupem lokalu
w centrum Wronek
na działalność handlową

tel.: 0 602 444 211
po godz. 14.00

Echa naszych publikacji

Na postawione przez pana Wiesława Michalaka pytanie: **gdzie we Wronkach mieściła się szkoła średnia w latach 1886-88** (artykuł „Kapłani rodem z Wronek” - WS 10/2002), do której uczęszczał bp Stanisław Adamski, odpowiedział pan Eligiusz Grupiński. Jego odpowiedź w obszernych fragmentach cytujemy.

Realschule**- szkoła średnia we Wronkach - rok 1882**

Stanisław Adamski uczęszczał w latach 1882-1886 do 4-klasowej szkoły średniej *Realschule* - z językiem łacińskim i francuskim. Językiem wykładowym był jez. niemiecki. *Realschule* kryta dachówką mieściła się przy ul. Ratuszowej, w miejscu gdzie dzisiaj znajduje się pomnik ofiar wronieckiego więzienia z czasów okupacji.

Szkoła przygotowywała do tzw. „Quinty” czyli 5-klasowej wyższej szkoły średniej, jak Gimnazjum Marii Magdaleny czy Fryderyka w Poznaniu, a stąd na uniwersytety w Heidelbergu, Berlinie, Greifswaldzie i do innych szkół wyższych. W Poznaniu w owym czasie uniwersytetu nie było (powstał dopiero w 1919 r.)

Szkołą kierował powszechnie lubiany, bardzo dobry wykładowca, rektor Liebsch. W szkole była też oddzielna klasa żydowska, którą prowadził nauczyciel, Żyd Friedländer.

Do *Realschule* chodził mój ojciec i jego dwaj bracia Stanisław i Sylwester (pisze E. Grupiński). Przyszły bp Adamski chodził do klasy o rok wyżej, ze stryjem Stanisławem, który później po studiach i porzuceniu aplikantury, jako tłumacz i redaktor pracował w redakcji „Warmiak” w Olsztynie. Młody Stasiu Adamski często przychodził do moich dziadków, by ze stryjem Stanisławem prowadzić konwersację i ugruntować łacinę. Przy tej okazji, mój ojciec zbliżył się koleżeńsko do niego i zaprzyjaźnił. Ojciec przez długi czas utrzymywał z ks. Biskupem bezpośredni kontakt, szczególnie w czasie jego kampanii wyborczej do senatu w 1922 roku.

Ks. biskup Adamski (1875 - 1967) pochowany został w katedrze śląskiej.

Odegrał on wielką rolę w Powstaniu Wielkopolskim, był współzałożycielem Uniwersytetu Poznańskiego (1919 r.) oraz Drukarni i Księgarni św. Wojciecha. Wydał wiele prac z zakresu tematyki społeczno-ekonomicznej. W latach 1922-1927 był senatorem.

Było jeszcze wielu wybitnych...

Z przesłanych mi przez p. Grupińskiego informacji wynika, że oprócz biskupa katowickiego Stanisława Adamskiego wielu uczniów tej małej wronieckiej szkoły zrobiło zawodową karierę.

Friedländer junior osiedlił się w Melbourne, w Australii i stał się zamożnym obywatelem. **Niemiec Schönwald**, został kapitanem żeglugi wielkiej w Brazylii. **Moritz Bittfeld**, był wybitnym lekarzem osiadł w USA, brał udział w konsylium lekarskim w Petersburgu, po zamachu w sierpniu 1918 roku i ciężkim zranieniu Włodzimierza Lenina. **Bracia Loewenheim** założyli wielki dom towarowy wyrobów z jedwabiu w Łodzi. **Sally Cohn**, przeniósł się do Moguncji. Żyd Jozef przeniósł się do Paryża. **Włodzimierz Krzyżankiewicz** został wybitnym prawnikiem i prowadził dużą kancelarię w Poznaniu. **Stanisław Krzyżankiewicz**, dr chemii, był szefem policji poznańskiej w Powstaniu Wielkopolskim. **Mieczysław Krzyżankiewicz**, współzałożyciel Targów Poznańskich, był ich dyrektorem do września 1939. **Stanisław Grupiński**, poliglota i tłumacz.

Serdecznie dziękuję panu Eligiuszowi Grupińskiemu za wyczerpującą i tak ciekawą odpowiedź.

W. Michalak

Sprostowanie

We „Wronieckich Sprawach” z 4 bm. Zarząd MG PKPS zamieścił podziękowania fundatorom nagród na balu. Podziękowano też cyt. **“Lechowi Krzyżaniakowi za podzielenie się z uczestnikami balu swoim tortem”**. Liczę, że Prezes Zarządu p. Andrzej Urban wytłumaczy czytelnikom sens podziękowania w sytuacji gdy zdarzenie takie nie miało miejsca. Mam nadzieję, że nie jest to kolejnym przejawem przeciążenia pracą społeczną pana Prezesa.

(Wronki, 2002-04-06)

Lech Krzyżaniak

Czytelnicy pytają...**Gdzie można nabyć nową książeczkę o Wronkach?**

Czytelnicy wiedzą że coś ostatnio nowego się ukazało. Chodzi o folder „Wronki - miasto i gmina”, który został wydany przez Oficynę Wydawniczą „Głos Wielkopolski” na zlecenie Urzędu miasta i gminy Wronki. Przedstawiliśmy go w WS nr 2/2002. Już wówczas pisaliśmy, że folder - prezentujący miasto i wieś sołectwie - nie jest dostępny w sprzedaży. Jest rozdawany w celach promocyjnych. Szkoda, bo **publikacji nt. wronieckiej gminy jest żałośnie skąpo!** Młodzież szkolna czerpie materiały na lekcje najczęściej wykonując kserokopie publikacji w bibliotece i z zasobów muzeum. Miło nam słyszeć, że bardzo często młodzież sięga po roczniki „Wronieckich Spraw”. Mamy nadzieję, że kolejne publikacje o charakterze promocyjnym będą wydane w większym nakładzie i trafią od handlu. Bo gdzież mają je nabywać np. turyści?

Dlaczego w mieście nie ma elektrycznej prasownicy lub maglownicy? Ostatnia, która była w bloku na os. Słowackiego została zamknięta - z żalem pyta pani Janina Paech.

O odpowiedź poprosiliśmy panią Janinę Mądrowską, która z początkiem roku zamknęła wspomnianą (ostatnią?) prasownicę.

Była nierentowna -mówi też z żalem - zbyt mało klientów a opłaty wysokie (prąd przemysłowy, składka ZUS, czynsz za lokal, uciążliwa biurokracja). Bywało, że miesięczny zysk wynosił 40-50 zł. Myślę, że tego rodzaju usługi są potrzebne, ale kto zechce je dofinansować? Ja jestem chętna nadal pracować.

Czy firma ścinająca topole przy boisku na Zamościu naprawi lub wymieni zniszczone ławki? Przyjedźcie zobaczyć! (dzwoni anonimowy mieszkaniec Zamościa).

Pytanie padło w czasie zamykania numeru i nie zdążyliśmy zapytać. Sądymy jednak, że SUR z Ćmachowa to firma dbająca o swój wizerunek i nie zejdzie z placu robót nie naprawiając szkód, tym bardziej, że produkuje piękne stalowe urządzenia ogrodowe.

Starsze wiekiem panie pisały na łamach WS o potrzebie ustawienia ławek na Sierakowskiej k. wiaduktu. Pytam, gdzie się podziały ławki sprzed kłna? Czy nie można ustawić nawet kilka pod tym wspaiałym dębem?

- Pytanie przekierowujemy na Urząd MiG.

Redakcja



PPM Pomet Wronki

ul. Partyzantów 5 (tel. 254 04 74)



zaprasza do

SKLEPU FIRMOWEGO

- * osprzęt spawalniczy marki POMET - cały asortyment
- * spawarki, elektrody i druty spawalnicze
- * elektronarzędzia dla majsterkowiczów
- * okucia, śruby, gwoździe, kołki rozporowe, itp.
- * akumulatory samochodowe
- * silikon, pianki, uszczelniacze, itp.

**NISKIE CENY!
RATY!**

SKLEP ROZSZERZYŁ ASORTYMENT o:

- * artykuły elektryczne: lampy, żarówki, oprawy, gniazda, itp.

Codziennie: 7⁰⁰ - 17⁰⁰; w soboty 9⁰⁰ - 13⁰⁰

Świąteczne jaja

Zasypiemy koryto rzeki śmieciami, przykryjemy trawką... i most będzie niepotrzebny!

Nie sądziłem, że będę musiał prostować informację, która dość wyraźnie (zdaniem redakcji) była **prima - aprilisowym żartem** w świątecznym wydaniu "Wronieckich Spraw".

Dementujemy: koryto rzeki Warty nie będzie przekopane, przynajmniej w najbliższej przyszłości takich planów nie ma. (Choć nigdy nic pewne nie jest, stąd nasz żart uznali niektórzy Czytelnicy za całkiem realny). Stąd problemy wronieckiego samorządu nadal pozostają nierozwiązane.

Na fotografii: Kryto byłej rzeki przeznaczone na wysypisko śmieci Fotomontaż: Anna Michalak

25-lecie kapłaństwa ojca Czesława Władysława Liniewicza



TE DEUM za 25 lat posługi kapłańskiej w zakonie św. Franciszka (1977 - 2002)



*Będę Cię wielbił z całego serca,
Panie mój i Boże,
i na wieki będę sławił Twe imię.
Bo wielkie było dla mnie
Twoje miłosierdzie.
(Ps 86,12-13a)*

- tymi słowami wypisanymi na jubileuszowym obrazku dziękuje Bogu ojciec Czesław Wł. Liniewicz. W niedzielę *Miłosierdzia Bożego* (6 kwietnia), w 25. rocznicę święceń kapłańskich o. Jubilat złożył Ofiarę Mszy Świętej, podobnie jak tę pierwszą (10.04.1977r.) - w kościele oo. Franciszkanów we Wronkach.



Tomek Grzegorzewski, Maria Zachcial i Szymon Koperski podziękowali kwiatami i wierszykiem

O. Czesław przebywa obecnie w Poznaniu, we wronieckim seminarium ma wykłady, zajmuje się kierownictwem duchowym kleryków i księży.

Fot.: P. Bugaj

Najnowsze pozycje programowe w naszej ofercie



Wiemy, jak bardzo chciałbyś już mieszkać



Kredyt mieszkaniowy Własny Dom



Własny Dom

- ◆ lider oprocentowania – najtańszy złotowy kredyt mieszkaniowy*
- ◆ 25-letni okres kredytowania
- ◆ finansowanie budowy domu systemem gospodarczym
- ◆ ubezpieczenie brakującego wkładu własnego
- ◆ także na zakup mieszkania komunalnego lub zakładowego

* Bank Zachodni WBK S.A. został ogłoszony liderem oprocentowania w miesięczniku PROFIT nr 9, wrzesień 2001.

Wągrowiec, ul. Pocztowa 11, tel. 262 64 93



wbk

Bank Zachodni WBK S.A.